

No 90.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Tymona M.  
Niedz. św. Sulpicjusza M.  
Pon. św. Anzelma B.  
Wt. św. Sotera.  
Śr. św. Jerzego M.  
Czw. św. Fidelisa Kap.  
Piąt. św. Marka Ew.

Wschód słońca godz. 4 m. 57  
Zachód słońca godz. 7 m. 03  
Dług dnia godz. 14 m. 07  
Przybyło godz. 6 m. 20

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 4 kop. 40  
Półrocznie „ 5 „ 7

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 19 kwietnia 1913 roku.

Kantoryi własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minka  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

**Janina Schoenelch** 997

ul. Andrzeja 5. Właścicielka Magazynu Mód ul. Andrzeja 5.

Po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny **MODELE I NOWOŚCI** w wielkim wyborze.

**Teatr Popularny** Dziś w sobotę i jutro wiecz. „Dziewica Orleańska” tragedia Schillera  
przy ul. Konstancyńskiej 16. występ **Stanisławy Wysockiej**

W niedzielę po południu

„Pan i prezesa”.

**CO PALIC?**

ZNANE PAPIEROSY

„Frou-Frou”

10 szt. 6 kop.

T-wa „LA FERME” 905



Fabryka „PARAGON”

w Helsingfors.

1127

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 33. — Telefonu 14-81.

Dla chorych słyach (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, w południe i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 341

Znakomity środek odżywczy

**KEFIR ZYCKIEGO**

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym poleca **Apteka W. DAMELECKIEGO.**

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-93. 420r

Kazimierz Ossowski, inżynier,

**OBRONCA PATENTOWY.**

PETERSBURG — Wozniesiński Prospekt № 20.  
BERLIN — Potsdamerstr. № 5. 51

Ulica Przejazd № 16.

**GALANTERYA DAMSKA I MĘSKA.**

DLA PANÓW: BLUZKI - GORSĘTY - BIELIZNA - ŻABOTY - WOALKI - REKAWICZKI  
BIELIZNA STOŁOWA I KAPIELOWA - CHUSTKI - PONCZOCHY - FARTUCHY  
i t. d. — PUDŁA DO PODRÓŻY

DLA PANÓW: DUŻY WYBOR **Krawatów i Koszul** - KOŁNIERZYKI - MANKIETY  
BIELIZNA - REKAWICZKI - CHUSTKI - SKARPETKI - SZELKI i t. d.

Sklep zaopatrzone w różne przedmioty eleganckie w zakresie galanterii.

CENY PRZYSTEPNE.

Z poważaniem

**WŁ. JANISZEWSKA**

Ul. Przejazd № 16 (vis à vis placu Cyklistów).

Misja wojskowa japońska w Wiedniu.

Od paru dni bawi w Wiedniu misja wojskowa japońska, która przeprowadza studia

wojskowe, nie tylko w Wiedniu samym, ale i pod Wiedniem w rozmaitych zakładach pomocniczych wojskowych.

Jest rzeczą charakterystyczną, że od czasu wojny japońsko-rosyjskiej przynajmniej raz na rok przybywa do Wiednia misja japońska celem

robienia studyów nad postępami i rozwojem armii austriackiej. Dalej jest rzeczą charakterystyczną, że komenda naczelna armii austro-węgierskiej dla owej misji japońskiej zazwyczaj nie ma żadnej tajemnicy. Zazwyczaj przecież wobec delegatów obcych armij trzyma się pewne rzeczy w ścisłej tajemnicy. Tymczasem jak się zdaje japończycy mają sposobność oglądania wszystkiego, co się w Austrii robi na polu przygotowań wojskowych.

Ta możliwość studyowania swobodnego postępowania armii austro-węgierskiej przez japończyków, roznieca stale pogłoski, że między Austro-Węgrami i Japonią istnieje jakies porozumienie polityczno-wojskowe. Podczas gdy inni twierdzą, że między Japonią i Austro-Węgrami istnieje tajne przymierze polityczne oraz formalna konwencja wojskowa na wypadek wojny któregoś z obu państw z Rosją, inni poprzestają na przypuszczeniu, że niema mowy o formalnym sojuszu politycznym i o formalnej konwencji wojskowej, lecz istnieje natomiast pewne porozumienie wojskowo-polityczne, które nie wyklucza wspólnego działania Austro-Węgier i Japonii przeciwko Rosji, gdyby się spełniły pewne warunki polityczne.

Bądź co bądź atoli czy istnieje przymierze, albo czy istnieje tylko przyjaźń i porozumienie, można istotnie podkreślić fakt, że w Austro-Węgrzech zwraca się dużo uwagi na Japonię i że japończycy są od paru lat mile widzianymi gośćmi w Wiedniu. Wszystko to uprawnia do przypuszczenia, że w planach politycznych austro-węgierskich armia japońska gra pewną rolę. Przypominamy, że prasa rosyjska już wielokrotnie zwracała uwagę na serdeczność stosunków Austro-Węgier z Japonią.

**Obroncy lasów i ogrodów.**

Zabieg sekcyi rozpowszechniania sztucznych gniazd przy Towarzystwie opieki nad drzewostanem w celu zaklimatyzowania szpaków w naszej okolicy, uwieńczony został pomyślnym rezultatem. Wypuszczone w roku zeszłym szpaki w lesie Rudy Pabianickiej, już w ubiegłym tygodniu powróciły w znacznie większej liczbie do swych gniazd, umieszczonych w tym celu przez sekcyę w ogrodzie „Tivoli” nad stawami p. Stefańskiego. Nadmienić należy, że Towarzystwo opieki nad zwierzętami współdziała w pracy sekcyi; za przykładem roku zeszłego zarząd Towarzystwa nabył w sekcyi kilkadziesiąt gniazd i pomieszczał je w tymże ogrodzie. Oprócz ogrodu „Tivoli”, szpaki zatrzymały się w rozwiszonych gniazdach i w innych działkach lasu Rudy Pabianickiej, mianowicie przy willach p. Juliusa Kindermanna, Matwiejewa, Burno i w ogrodzie szkoły p. Jedrychowskiej. Szpaki również osiedliły się w Chojnach w parku zakładu hydrotycznego i ogrodzie pp. Wende i Zarske. Szpak należy do rzędu bardzo pożytecznych.

ptaków, w lasach, gajach i ogrodach, które zamieszkuje, krociami zjada gąsienice drzewne; w ogrodzie warzywnym setkami i tysiącami pochłania ślimaki, w polu tępi pędraki chrabaszczów, a na pastwisku niszczy owady, dokuczające bydłu.

Szpak siada nawet na grzbietach owcom, krowom i świniom i oswabada je od robactwa.

Towarzystwo opieki nad drzewostanem prosi za naszym pośrednictwem mieszkańców Rudy Pabianickiej i okolicznych, by otoczyli czułą opieką tak pożyteczne ptactwo, zabraniając chłopcom strzelać do ptaków z flowerów i nie pozwalając ptasznikom łapać ptaków w sidła. Szkodliwe takie jednostki w myśl par. 375 ustawy rolniczej, należy pokazać sołtysowi, lub policyi, domagając się pociągnięcia winnego do odpowiedzialności sądowej.

Nadmieniamy, że prawo zabrania łowienia ptaków śpiewających i owadożernych, a za niszczenie gniazd, wyjmowanie z nich piskląt i jajek, winni podlegają karze aresztu od 1 do 3-ch dni (art. 407 Ustawy Rolniczej).

Sztuczne dziuple dla szpaków można nabywać po cenie kosztu w sekcji Towarzystwa opieki nad drzewostanem (przy ul. Wólczańskiej nr. 109 m. 10), lub w Rudzie u p. Glasa, wł. domu, przy pierwszym przystanku.

## Projekt Warszawskich Elektrycznych Kolei Dojazdowych.

(Konsorcjum złożone z pp.: St. Kalińskiego, W. Gerlicza, K. Scheiblera, E. Herbsta i A. Biedermana).

(Ciąg dalszy).

### Kierunki projektowanych kolei elektrycznych.

Jeżeli spojrzymy na mapę Warszawy i jej okolic, to widzimy, że na lewym brzegu Wisły z samej Warszawy wychodzi zaledwie w dwóch kierunkach kolej normalna Warszawsko-Wiedeńska i Warszawsko-Kaliska oraz w jednym prawie kierunku na południe parowe koleje dojazdowe: Warszawa-Góra-Kalwarya-Piaseczno-Grójec-Czersk i Warszawa-Wilanów-Piaseczno.

Oczywisty brak komunikacji uwidoczniła się zatem na lewym brzegu Wisły, a na tym właśnie brzegu koncentruje się całe życie Warszawy i na tym brzegu Warszawa rozrastać się musi.

Dlatego też postanowiliśmy wybudować w trzech kierunkach koleje elektryczne: od Warszawy do Błonia wzdłuż kolei Kaliskiej, od Warszawy do Żyrardowa wzdłuż kolei Wiedeńskiej i od Warszawy do Grójca wzdłuż traktu Krakowskiego. Przeprowadzone studia potwierdziły w zupełności celowość obranych kierunków, tutaj bowiem już dzisiaj potworzyły się całe szeregi letnisk, które oczekują tylko na połączenie wygodne z Warszawą, aby potworzyć miasta-ogrody.

Po złożeniu odpowiednich projektów w Ministerium, sprawa powyższa była rozpatrywana na dwóch posiedzeniach Komisji w dniu 12 (25) lutego i 16 lutego (1 marca) r. b.

Gdy starania inż. Gerlicza i inż. Stanisława Kalińskiego były w pełnym biegu, wystąpili także z podaniem do Władz pp. M. Spokorny i A. Wysniegradzki o wydanie im koncesji na budowę i eksploatację kolei elektrycznych z Warszawy do Otwocka i z Warszawy do Grodziska, oraz Towarzystwo Warszawskich Kolei Dojazdowych o wydanie mu koncesji na budowę i eksploatację kolei elektrycznych z Warszawy do Grodziska, do Raszyna, do Wołomina, do Młocin i do Błonia, z odnogami Koło - Włochy i Koło-Zakroczymska, oraz na elektryfikację linii Wilanowskiej i Karczewskiej.

Czyli wytworzyła się konkurencja, ale konkurencja mniej racjonalna, bo finansowanie tych projektów kosztowałoby dużo drożej, a wygód nie przybyłoby tyle. Wskutek tego projekt p. Gerlicza zyskał aprobatę w Petersburgu.

Projekt ten przedstawia się jak następuje:

Grupa K. Scheiblera, E. Herbsta, A. Biedermana, St. Kalińskiego i W. Gerlicza złożyła projekt budowy kolei elektrycznych w trzech kierunkach:

Warszawa-Grodzisk-Zyrardów—długości 43,5 wiorst, w tem toru podwójnego 31 wiorst z War-

szawy do Grodziska. Kapitał budowlany 2854217 rb., czyli na wiorstę 38310 rb. Kapitał nominalny 3736000 rb., akcji 467000 rb. i obligacji 3269000 rb., taryfa 1,5 kop. od wiorsty, wykres ruchu — pociągi co 10 minut. Dochód brutto 655200 rb., czyli 15062 rb. z wiorsty. Rozchody eksploatacyjne 425800 rb., czyli na wiorstę 9790 rb. Zysk 229320 rb. Współczynnik eksploatacyjny 65%. Na kapitał zapasowy 6879 rb. Wypłaty obowiązkowe 192693 rb. Czysty zysk 49742 rb., na dywidendę 37360 rb. (8%), 50% pozostałości 12382 rb. na rzecz skarbu i 50% na superdywidendę.

Warszawa - Ożarów - Błonie długości 23,7 wiorst. Tor pojedynczy. Kapitał budowlany 1121120 rb., czyli 47305 rb. na wiorstę. Kapitał nominalny 1464000 rb., akcji 183000 rb., obligacji 1281000 rb. Wykres ruchu—pociągi co 15 minut. Dochód brutto 223200 rb., czyli 9417 rb. z wiorsty. Koszta eksploatacyjne 145080 rubli, czyli 6121 rb. na wiorstę. Zysk 78120 rb. Współczynnik eksploatacyjny 65%. Na kapitał zapasowy 2343 rb. (3%). Wypłaty obowiązkowe 67672 rb. Czysty zysk 8105 rb., czyli 5% na dywidendę.

Warszawa - Raszyn - Grójec — długość 39 wiorst. Tor pojedynczy. Kapitał budowlany rubli 1,345,221, czyli 40,763 rb. na wiorstę. Kapitał nominalny 1,760,000 rb., akcji 220,000 rubli, obligacji 1,540,000 rb. Wykres ruchu — pociągi co 30 minut. Dochód brutto 511,000 rb., czyli 15,795 rubli z wiorsty. Koszty eksploatacyjne 332,280 rb., czyli 10,069 rb. na wiorstę. Zysk 178,920 rb. Współczynnik eksploatacyjny 65 pr. Na kapitał zapasowy 5,367 rb. (3 pr.) Wypłaty obowiązkowe 81,355 rb. Czysty zysk 92,198 rb. Na dywidendę (8 pr.) 17,000 rb., 50 pr. pozostałości, czyli 37,299 rb. na rzecz skarbu i 50 pr. czyli 37,299 rb. na superdywidendę. Do kosztów budowy linii należy dołączyć koszty budowy wspólnej elektrowni, wynoszące 909,552 rb.

Wobec powyższego, całe przedsiębiorstwo rzeczony grupę składałoby się z 3-ch linii długości 100,2 wiorst, w czem toru podwójnego 31 wiorst. Ogólny kapitał budowlany 6,320,110 rb., czyli 62,177 rb. na wiorstę. Kapitał nominalny 8,152,000 rubli, akcji 1,019,000 rubli, obligacji 7,133,000 rb. Dochód brutto 1,389,600 rb., czyli 13,868 rb. z wiorsty. Rozchody eksploatacyjne 903,240 rb., czyli 9,014 rb. na wiorstę. Zysk 486,360 rb. Współczynnik eksploatacyjny 65 pr. Na kapitał zapasowy 24,589 rb. (3 pr.) Wypłaty obowiązkowe 376,820 rb. Czysty zysk 94,951 rb. Na dywidendę (8 pr.) 81,520 rb., 50 pr. pozostałości czyli 6,714 rb. na rzecz skarbu i 50 pr. czyli 6,714 rb. na superdywidendę.

Tor cieżki (szyny 28<sup>3</sup>/<sub>8</sub> f.), szerokość toru według uznania Komisji. Taryfa normalna, czyli nie wyżej 1,5 z wiorsty. Roboty mają być rozpoczęte w roku 1913 i ukończone w ciągu 3-ch lat. Termin koncesji 60 lat. Prawo wykupu po latach 20-tu. Cały kapitał akcyjny ma być wniesiony jednorazowo natychmiast po zatwierdzeniu ustawy.

(d. c. n.)

## Udziałowa suszarnia owoców.

Celem usunięcia nadmiernego pośrednictwa w dostarczaniu owoców do rąk spożywców po miastach, grono posiadaczy sadów z okolic Wolborza zakłada suszarnię i przeróbkę owoców letnich i opadających na marmolady, przez co na rynkach miast nie będzie owoców lichych w lecie i prowadzenie sadów będzie ułatwione.

Gdy bowiem powstaje przeróbka owoców opadających i letnich, to zbyt towaru tego staje się zapewniony, a zbiór i sprzedaż owoców zimowych nie przedstawiają tylu trudności, co sprzedaż owocu w lecie, gdy go się zgromadzi w sadzie dziesiątki korcy naraz do zbytu. Okoliczność ta wywołuje potrzebę pośredników i zwiększa koszt owoców na rynku miast z powodu wyzysku tego pośrednictwa.

Zarząd wolborskiej suszarni, w celu zapewnienia właścicielom sadów stałego dochodu z drzew owocowych, przy współudziale komitetu obywatelskiego z Łodzi, powołał na sadowników tych robotników, którzy dzięki zapobiegliwości w ciągu swego życia zdobyli mniejsze lub większe oszczędności, a teraz wobec zmniejsze-

nia zarobków i zajęć w Łodzi, albo ją opuszczają, lub są zmuszeni brać się do drobnych przedsiębiorstw. To nowe pole pracy zgromadziło grupę tego rodzaju osób, które, poparty finansowo wolborską suszarnią udziałową i spodziewać się należy, że przedsiębiorstwo to rozwinie się normalnie.

W tych dniach odbyło się w Piotrkowie zebranie organizacyjne wolborskiej suszarni udziałowej na którym wybrani zostali: do zarządu ks. Roman Borowski z Wolborza, jako przewodniczący, a jako członkowie p.p. Wincenty Bogusławski z Zarnowicy, Aleksander Fijałkowski z Polichna i Stanisław Szpern z kółka rolnicze-go w Golezszach.

Na odpowiedzialnego kierownika całego przedsiębiorstwa powołany został p. W. Wojciechowski. (e)

## Do tkaczy.

P. J. Nowicki pisze w „Zorzy”.

Bez koszuli i ubrania nawet najbiedniejszy człowiek obyć się nie może i corocznie musi kupić przynajmniej parę koszul i choć jedno ubranie. A przecież jest nas kilkanaście milionów, jeżeli więc każdy wyda na ubranie i bieleżnę średnio po 10 rb., uczyni to paręset milionów rubli. Gdyby wszyscy polacy zechcieli zopatrzyć się w ubrania i bieleżnę swojskiej roboty, ileby to milionów rubli zostało u nas, ileby dziesiątków tysięcy ludności znalazło zarobek u siebie, a co z tego wynika, nie potrzebowaloby wysyłać się prusakom!

Wprawdzie nasz kraj posiada i wielki przemysł tkacki, ale wszystek prawie znajduje się w rękach niemieckich i żydowskich.

Drobny przemysł tkacki, chociaż przestaje być niemowlęciem, jest jeszcze bardzo słabym dzieckiem i długo jeszcze będzie potrzebował starannego pielęgnowania zacnych opiekunów.

Tkactwo jest pracą dosyć znużną, wymaga dłuższej praktyki, a co najważniejsza, znajomości rachunków i sporego nakładu.

Weźmy np. takiego chłopca, którego rodzice wysłali do szkoły tkackiej na parę miesięcy lub rok. Chłopiec taki stara się przedewszystkiem nauczyć rysunków, przyrządzania osnowy, montowania warsztatu, słowem techniki tkackiej. Zajęty wyżej wyszczególnionymi przedmiotami, mniej czasu poświęca praktyce, w dodatku chłopiec ten nie umie wcale rachować, albo bardzo mało; po upływie czasu szkolnego wraca do domu, kupuje warsztat i inne przyrządy tkackie co zwykle kosztuje około 80 rb., sprowadza przedzę na kilkadziesiąt rubli i zaczyna tkąć.

W domu dopiero przekonuje się, że jest jeszcze mało uzdolniony praktycznie. Choć to jeszcze nie przeszkoda, byle tylko był wytrwały, z czasem nabędzie wprawę większej od instruktora, który go uczył, bo wprawę można nabyć dopiero z czasem. Chociaż pomału, wyrobił już sztukę płótna czy innej tkaniny. Teraz trzeba ją sprzedać, a że nasz tkacz nie umie liczyć, nie wie, ile kosztuje jeden funt czy motek przedży, a w dodatku nie pamięta, ile mu wyszło przedży na wyrobioną sztukę, więc sprzedaje na chybił-trafił. To jest właśnie bieda; jeżeli powie za drogo, to nikt nie kupi, albo kupi raz i więcej się nie pokaże, a jeżeli tanio, to rozsprzeda jedną, drugą i dziesiątą sztukę, lecz jakoś nie może się zysku doliczyć. Liczy sobie, że powinien mieć tyle a tyle za robotę, a tu mu jakoś inaczej wpada. Więc sprowadza więcej przedży i tka dalej, sprzedając po dawnemu. Z czasem dopiero dowiadyuje się, że traci, rzuca więc niewdzięczne rzemiosło i wędruje do Ameryki.

Inny tkacz również uczył się w szkole, umie dobrze tkąć, umie i liczyć, w zimie jako tako przypilnuje roboty, ale gdy przyjdzie wiosna, nie może usiedzieć za warształem, skarży się, że mu za duszno, że jakiś ciężar czuje w piersiach. Nic dziwnego, bo pracuje w tejże samej izbie, gdzie śpią, jedzą i gotują. W końcu zaczyna kaszlać, z sił opada, nie może dłużej pracować, porzuca więc to rzemiosło, ponieważ sądzi, że to ono właśnie jest przyczyną jego choroby. Widzimy więc, że pierwszy z nich stracił napróżno czas i kapitał, drugi stracił zdrowie. Pierwszy dlatego, że nie umiał liczyć, a drugi, że nie miał osobnego pomieszczenia na warsztat.

Wszyscy ci, co mają zamiar trudnić się tkactwem, albo też już się niem zajmują, niech pamiętają o tem, że niezdrowo jest pracować w tej samej izbie, gdzie śpią, jedzą i gotują. Niezdrowo nie tylko dla tkacza, ale i dla domowników. Jeżeli ktoś trudniący się tkactwem, nie posiada osobnego pomieszczenia na warsztat, i to takiego, które łatwo jest przewietrzać, lepiej niech się tem rzemiosłem nie trudni.

Wielką przeszkodą, tamującą rozwój tkactwa, jest niezaradność naszych tkaczy, co można przypisać zupełnemu brakowi chociażby jakiejś takiej organizacji między nami.

Jesteśmy rozproszeni, nie znamy się nawet. Każdy z nas stara się zadowolić swoją klientelę, dlatego zmuszony jest często zmieniać robotę na warsztatach, bo nie posiada tyle warsztatów, żeby mógł wciąż na jednym warsztacie robić jedno i to samo, na czem, ma się rozumieć źle wychodzi. Zanim przyrządzi warsztat na drugi gatunek roboty, przez ten czas mógłby nieraz zrobić całą sztukę pierwszego gatunku. Uniknęlibyśmy próżnej straty czasu, gdybyśmy nie szli w pojedynkę, lecz kupą, bo przy dobrych chęciach i zgodzie można na to poradzić.

Lecz mojem zdaniem, najbardziej odczuwać się daje nam, tkaczom, dążącym do rozwoju naszego zawodu, zupełny brak podręczników, traktujących o tkactwie.

W innych krajach wychodzi corocznie dużo książek i pism, w których piszą wyłącznie o tkactwie. Czyżby u nas nie znalazło się kilku tkaczy z wyższem wykształceniem, którzyby chcieli się zająć tą sprawą?

O ile mi wiadomo, corocznie wyjeżdża po kilkunastu polaków na naukę tkactwa do Belgii. Czyżby nie zechcieli ci panowie podzielić się nabytymi wiadomościami dla dobra naszego przemysłu? Lecz książki nie są dostępne dla wszystkich i nie każdyby je może kupował.

Najwięcej usług oddawałaby nam „Gazeta tkacka”, dając to, czego nam wszystkim dzisiaj brakuje. Gazeta zjednoczyłaby nas. My, tkacze, nie możemy tracić czasu, żeby się wzajemnie odzwiedzać, urządzać częste zjazdy i t. d. Gdybyśmy mieli swoją gazetę co tydzień lub co dwa, wiedzielibyśmy o sobie, wiedzielibyśmy o cenach przędzy, o nowych ulepszeniach, a co najważniejsze moglibyśmy posiadać różne wzory tkanin, o które dosyć trudno. Dziś naśladowujemy często wzory obce. Nie znając swoich, zmuszeni jesteśmy do tego naśladowania. Również ułatwioną pracę mieliby ci zawodowcy, którzyby nam przyrzekli dostarczać takich wzorów, ponieważ wydrukowany lub odbity wzór rozszedłby się jednocześnie po całym kraju i nie potrzebaby każdemu malować oddzielnie, czy też próbki wysyłać. I jeszcze wiele innych korzyści moglibyśmy osiągać z takiej gazety.

A więc nie pozostaje nam nic innego, jeno

prosić Towarzystwo popierania przemysłu ludowego w Królestwie Polskiem, aby nam dopomogło wyszukać takich ludzi, którzyby zechcieli nam redagować taką gazetę, a gdyby zasłała po, trzeba, żeby Towarzystwo dopomogło gazecie. W ten sposób Towarzystwo wymienione naprawdę poparłoby nasz przemysł.

## Dla naszych dzieci.

Lato w Łodzi to istne piekło, szczególnie dla dzieci, które wędzną i marnieją podczas wakacji na bruku miejskim, zamiast odpocząć i nabrać sił do dalszej pracy szkolnej.

Ludzie zamożni wysyłają całą rodzinę na wieś; nawet dla nędzarzy istnieją towarzystwa kolonij bezpłatnych, które chociaż część dzieciarni ratują od wyziewów rynsztokowych. Tylko przeciętny mniej zamożny obywatel trzymać musi dzieci w Łodzi, nie każdy bowiem ma krewnych na wsi, u których można znaleźć odpowiednią opiekę dla dziecka, a jeśli ma, to mieszkają oni zbyt daleko. Do kolonij bezpłatnych dziecka nie odda, a zarządzić sobie w inny sposób nie umie. I setki dzieci całe lato nudzą się w Łodzi, conajwyżej odwiedzając Helenów i duszając się tam w tłumie spacerowiczów.

To, czemu nie może podołać jeden człowiek, staje się rzeczą łatwą i wykonalną przy współdziałaniu znacznej ilości osób zainteresowanych. Jeżeli zakładamy sklepy spółkowe, jeżeli mamy w Warszawie pierwszą kuchnię na zasadach kooperatywy, to co nam przeszkadza założyć wspólnymi siłami kolonie letnie dla naszych dzieci?

Niech tylko zbierze się kilka osób, które stworzą komitet organizacyjny, niech ułożą zarzys ogólny, a chętnych znajdzie się dosyć. Najtrudniej o początek — i sądzę, że głos mój znajdzie życzliwe echo w umysłach ludzi światłych i energicznych, a ci potrafią pobudzić szerszy ogół do poważnego zastanowienia się i porcja całej sprawy.

Z czasem takie kolonie, rozwijając się coraz bardziej, mogą stworzyć szereg podobnych instytucji jak np. zimowe gimnazjum na wsi, lub kursy przyrodnicze. Należy tylko odrazu wytknąć właściwy kierunek i jasno uprzytomnić sobie cele, do jakich się będzie dążyło.

Mojem zdaniem, powinny być trzy warunki kardynalne. Przedewszystkiem muszą to być kolonie tanie; jeżeli samo utrzymanie dziecka na wsi, jak to wykazują rozmaite obliczenia, wynosi miesięcznie kilkanaście rubli, opłata w kolonii nie powinna przekraczać 20 do 25 rb. na miesiąc.

Drugim warunkiem jest forsowne odżywianie, wprost tuczenie dzieci i usunięcie oabsolut-

ne wszelkiej nauki, jak obkuwanie się do prawek i t. p. Jak najwięcej słońca, powietrza, ruchu, jaknajwięcej obcowania z przyrodą!

Trzecim wvrunkiem będzie odpowiedni dobór dzieci, zarówno co do wieku, jak co do środowiska, z którego pochodzą. Niwelować antagonizmy stanowe, wyznaniowe i narodowościowe może i powinna szkła, która powoli, lecz stale urabia duszę dziecka. Kolonie o to kusić się nie mogą; zbyt przelotne jest ich działanie, samo zaś zetknięcie dzieci jest tak bliskie, że wywołać może objawy ostrych dysonansów, zapobiedz czemu jest trudno.

Ktokolwiek bliżej interesuje się tą sprawą, raczy zabrać głos publicznie w prasie, oraz zapisać się w ciągu najbliższego tygodnia do komitetu organizacyjnego. Zgłoszenia piśmienne upraszam nadsyłać tymczasem pod moim adresem, Nowo-Spacerowa nr. 29, wyjaśnić zaś wszelkich chętnie udzielię codziennie od 8—9-ej wieczorem w lokalu „Wiedzy”, Piotrkowska 103.

Stanisław Majewski.

## Z wydawnictw muzycznych.

Z szeregu kompozytorów polskich młodej generacji obok Karłowicza, Szymanowskiego, Różyckiego, Opieńskiego, Nowowiejskiego i innych coraz bardziej uwidatnia się talent twórczy Tadeusza Joteyki. Po odbyciu przed kilkunastu laty poważnych studiów teoretycznych w konserwatorium w Brukseli, a następnie w Warszawie pod wodzą Zygmunta Noskowskiego, Tadeusz Joteyko napisał symfonię C-dur, którą odrazu zwrócił na siebie uwagę świata muzycznego.

Rozmiłowany w muzyce orkiestrowej pisał dalej uwerturę koncertową na trzech tematach polskich, którą premiowała Filharmonia Warszawska i wcieliła do swego stałego repertuaru, następnie poemat symfoniczny „Zwątpienie i Wiara”, „Suitę ludową polską”, kantatę do słów Tetmajera na solo-baryton, chór i orkiestrę p. t. „Widziadło”, a w ostatnich czasach skomponował wielkich rozmiarów poemat symfoniczny p. t. „Wisła”. Jak mówi przysłowie, „nikt nie jest prorokiem w swoim kraju”, tak i utwory Joteyki znalazły uznanie wśród rzeczoznawców, ale ogół odniósł się do nich dość obojętnie, dopiero w roku zeszłym znany i ruchliwy wydawca kijowski p. L. Idzikowski zwrócił bacniejszą uwagę na twórczość naszego kompozytora i zaofiarował się wydawać jego utwory.

Najpierw pojawiła się z druku serya pieśni, wśród których wyróżniły się odrazu: „Wiosna”, „Mów do mnie” (do tych samych słów pisał też Karłowicz, Rukowski i inni), „Limba” i balla-

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Pająki — lichwiarze i straszniejsi od nich skorpiony — paserzy. Gdzie paser operuje. Walka z paserstwem. Opór społeczny.

S. p. Klemens Junosza, znakomity satyryk i powieściopisarz stworzył genialną powieść „Pająki”, w której naszkicował galerję różnych lichwiarzy, oraz sposoby omotywania tych, którzy raz wpadli w ich sieć.

W długim swoim opowiadaniu Klemens Junosza wystawił smutne następstwa lichwy i straszne kodyje tych ludzi, którzy u lichwiarzy muszą szukać pomocy. Lichwa rzeczywiście jest orężem strasznym, ale daleko straszniejszym od lichwiarza jest paser.

W sieci lichwiarza dostają się jednostki, które coś jeszcze mają, bodajby przyjaciół mogących ręczyć, paser najczęściej grasuje wśród ludzi, którym powierzono cudze dobro.

Jeżeli lichwiarz trzecią część swoich ofiar zaprowadza na ławę oskarżonych, to paser doprowadzi każdą swoją ofiarę do więzienia...

Nigdzie tak paserstwo nie jest rozwielmożnione, jak w Łodzi. Badałem tu różne interesy, zapytywałem się różnych zwierzchników w różnych przedsiębiorstwach i fabrykach, informowałem się w sklepach i wszędzie słyshałem jedną skargę: „paser”.

Każda branża ma swój osobny gatunek tego trującego „skorpiona”, który sprowadza za-

każenie i zgnilizne moralną.

W Łodzi najliczniejsi są paserzy bawełny i wełny, następnie przędzy. Taki „skorpion”, aby opętać swoją ofiarę, wypytuje się najpierw o stosunki tej, lub owej jednostki. Zbadawszy je i przekonawszy się, że praca nie pójdzie na marne, rozpoczyna ostrożnie swoją robotę. Akta sądowe dostarczają nam wiele takiego materiału.

Oto obrazek bardzo często powtarzający się w naszych stosunkach:

Przebiegły paser z woreczkiem na plecach, podchodząc do upatrzonej ofiary, zapytuje się jej grzecznie:

— Gdzie tu ulica N.

— Idę w tą stronę, to panu pokaże, odpowiada nie podejrzewający nic złego robotciarz.

— Bardzo dziękuję, odpowiada pokornie passer, a potem zapytuje raptem:

— Pan narodowiec?...

Gdy usłyszysz potwierdzenie, zaczyna zaraz przystępować do rzeczy:

Ci Niemcy, właściciele fabryk, to was okradają, aj, aj, jak oni okradają. Pobogacili się na was...

Jeżeli jednak okaże się, że to nie „narodowiec”, tylko „socyalista”, wtedy handlarz z woreczkiem woła:

— Fabryki muszą być wasze, bo ci fabrykanci aj, aj, wyzyskują was, to są burżuje pi-jawki, a pan umie śpiewać:

„Nasz sztandar potrzebuje być zielony, bo nam zśniała krew od robotników”...

— Możeby pan mnie na taki sztandar sprzedał troszeczkę perkalu...

— Mnie prosili z „Bundu” towarzysze, żebym im uszył kilka takich interesy...

— My tylko robimy białe płótna...

— Daj pan białe, to moje żona je ufarbuje. Ja panu dobrze zapłacę...

I w ten sposób wikła swoją ofiarę skorpion-paser.

Każda niemal fabryka ma swoich paserów, oni ją wzięli już z góry w arendę i nie dopuszczają innych ludzi, wskutek tego nie tylko fabryki są narażone na straty, ale i różne przedsiębiorstwa.

Towary ze składów kolejowych niejednokrotnie znajdują się w ręku pasera, skąd rosną liczne sprawy sądowe, a wyroki w tych wypadkach są bardzo wysokie, bo sięgają do półtora roku rot arestianckich i grożą często pozbawieniem praw.

Więzienie przeważnie odsiaduje ofiara pasera, bo on sam już ulotnił się przy pierwszym zaczątku śledztwa.

Znakomici są paserzy przy interesach budowlanych. Ci nadrabiają z woźnicami. Jeden z przedsiębiorców opowiadał mi, że przy przewoźce cementu z kolei skradziono mu 5 beczek, które paser nabył za 15 rubli, kiedy nominalna wartość tego cementu była 4 razy wyższą.

Jeden z budowniczych, prowadzący na własny rachunek budowlę, nie mógł doliczyć się krokwi. Począł śledzić furmana i znalazł swoje drzewo już na podwórzu pasera, nie mówię już o cegle, której całe wozy w drodze na plac budowy przepadają.

Ponieważ paserów znajduje się duża liczba,

da „Król w Thuli”. Mielismy sposobność przejrzenia listów pełnych uznania, pisanych o tych pieśniach do autora przez takich wybitnych artystów jak Tadeusz Leliwa, W. Grabczewski, A. Comte-Wilgocka, M. Frenklówna i inni. Duety Joteyki na dwa głosy również rozpowszechniły się szybko jak i „Berceuse” na skrzypce z fortepianem.

Obecnie mamy świeżo wydaną melodeklamację z towarzyszeniem fortepianu do słów Stanisława Wyspiańskiego „Pogrzeb króla Kazimierza Wielkiego”.

Poezya znakomitego poety pełna królewskiej powagi, grobowego nastroju i ponurego odzwźwięku wróżebnych dzwonów;

Idą posepni,  
a grają im dzwony  
ze wszystkich kościołów,  
a grają im dzwony  
żałobne...

„dawno potrzebowała podkładu muzycznego, jakby do tego była stworzona. Odczuł to nasz kompozytor całą duszą i majestat żałobnego pochodu królewskiego wiernie oddał w muzyce, tworząc dzieło, o którym znany muzyk i krytyk Feliks Starczewski wyraził się, że po „marszu żałobnym” Chopina, zajmie ono w polskiej muzyce niewątpliwie pierwsze miejsce. Poza tem imitacja dzwonów, na której oparta jest główna melodia pochodu żałobnego, jest zupełnie oryginalna i w niczem nie naśladowuje dzieła Chopina.

Ten rodzaj kompozycji—połączenie deklamacji z muzyką w ścisłym rytmie i nastroju nadaje się bardzo do popisów estradowych, to też „Pogrzeb” powinien wejść na repertuar naszych koncertów i wieczorów muzycznych, jako prawdziwe i estetyczne ich urozmaicenie.

Janusz.

## Z komitetu plantacyjnego.

Wczoraj wieczorem w magistracie łódzkim odbyło się pierwsze posiedzenie nowoutworzonego komitetu dla nadzoru nad plantacjami miejskimi pod przewodnictwem prezesa tego komitetu p. Aleksandra Roszkowskiego.

Po zapoznaniu członków komitetu z ustawą i zadaniem komitetu, przewodniczący poddał pod obrady różne wnioski, po rozpatrzeniu których zapadły następujące uchwały:

1) W celu zaprowadzenia stałej i celowej działalności komitetu, uchwalono prosić prezydenta miasta o wyznaczenie sali, w której komitet mógłby raz na tydzień odbywać posiedzenia.

2) Ponieważ dla owocnej pracy komitetu konieczne jest utworzenie w mieście własnej kancelarii, postanowiono zwrócić się do prezydenta miasta z prośbą o wyjednanie na ten cel funduszu z kasy miejskiej w wysokości 50 rubli miesięcznie.

przeto i dużo jest ludzi, którzy wpadają w zastawione sidła.

Znane są manipulacje z węglem, zwłaszcza dostarczaniem poza miasto. Wiele szynków z każdej furi zaopatruje się w węgiel za kieliszek wódki, za ćwierć funta kielbasy. Furman, aby wyrównać wagę, polewa węgiel wodą, która wypełnia pory. Tym sposobem nie rzadko się zdarza, że furman przywozi więcej węgla, niż mu go wydano.

Wiele też prasa narobiła wrzawy z powodu nabywania u dzieci książek szkolnych. Wszak z tego procederu utrzymuje się cała gromada paserów.

Zaden ze sklepów nie jest wolny od kradzieży. Z jednego chłopiec, wzięty do pomocy, wynosił marki stemplowe i pocztowe, zbywając je paserowi za połowę ceny.

Cukiernicy strzedz muszą swego dobra pilnie, gdyż podmówiona służba sprzedaje paserowi cukier, wanilię, jaja i t. p. kosztowniejsze zapasy.

A teraz zajrzyjmy do paserów, którzy operują z zawodowymi złodziejami. Gdyby paserów nie było, z pewnością zmniejszyłaby się kradzież conajmniej do dziesięciu dziesiątych, bo coby zrobił złodziej z pościelą, bielizną, garderobą, gdyby nie miał pasera, któryby mu tych rzeczy nie przyjął.

Z tego, cośmy tu powiedzieli, widzimy, że paser jest strasznym skorpionem, zatrującym

3) W celu odbywania stale zebrań, które zwołuje prezes komitetu, wybrano na zastępców prezesa pp. Roberta Schatke i Stanisława Silbersteina, by w razie nieobecności prezesa posiedzenia mogły być zwoływane przez zastępcę.

4) W celu zastąpienia członków, którzy dla jakichkolwiek przyczyn mogą w przyszłości wystąpić z komitetu, wybrano kandydatów na członków; powołani zostali pp.: H. Cyrkler, W. Groszkowski, Aleksander Milker, M. Suligowski, L. Kończakowski, I. Hejrowski, J. Gernot, Skorański i A. Hassenmajer.

5) Uchwalono, tych członków, którzy opuszczą trzy posiedzenia zarządu bez przyczyn usprawiedliwiających, wykreślać z listy członkowskiej.

6) Zwrócić się do prezydenta miasta z prośbą o zaopatrzenie członków komitetu w myśli ustawy w bilety legitymacyjne.

7) Wydelegować komisję specjalną, złożoną z pp. Gundelacha, Wagnera, Kozłowskiego, Blaua i Gintera dla przyjęcia dostarczonych dla ogrodu miejskiego skrzyń inspektowych.

8) Zwrócić się do prezydenta miasta z prośbą o wydanie komitetowi planu miasta z oznaczeniem ogrodów, placów i gruntów miejskich.

9) Zwrócić się do starszego ogrodnika p. Juliusza Grondzkiego, aby w ciągu kilku dni przedstawił plan pilnych robót w ogrodach miejskich.

10) Po otrzymaniu planu tego postanowiono zwrócić się do komitetu obywatelskiego z prośbą o podjęcie się wykonania tych robót przy pomocy robotników pozbawionych pracy.

11) Zwrócić się do prezydenta miasta o pozwolenie na kupno krzewów i kwiatów dla ogrodu Mikołajewskiego za sumę 297 rb. 50 k. według kosztorysu starszego ogrodnika p. Juliusza Grondzkiego.

(e)

## Rewo'ucyoniści - mściciele.

Donosiliśmy już, że w sprawie słynnej szajki bandyckiej pod nazwą „rewolucyoniści-mściciele” nastąpił zwrot niezwykły. Prawie cała banda znajduje się już pod kluczem w celu zjednoczenia materiału; śledztwo początkowo powierzone zostało b. sędziemu śledczemu p. Rubcowowi, następnie zaś sędziemu śledczemu I-go rewiru pow. łódzkiego p. Czausowowi. Śledztwo to obecnie zostało ukończone i obejmuje 32 tomy in folio. Do sprawy pociągnięto kilkadziesiąt osób, które po większej części znajdują się pod kluczem. Do sprawy dołączone są; masa broni, amunicja, pieniądze, odebrane od bandytów i t. p.

Wszystkie akta, odnoszące się do tej sprawy przesłane zostały do prokuratora sądu okręgo-

każdy zdrowy organizm. Iluż on ludzi zapędził do więzień, ile rodzin zniszczył z kretelem, ile szkody wyrządził tym, którzy się nie umieli bronić przed nim.

Paserstwo w Łodzi rozwinięte jest bardziej niż gdzieindziej i dlatego wszelkimi siłami starać się trzeba, aby można usunąć to nieszczęście, tę plagę społeczną, trapiącą wszystkie razem warstwy.

To też przeważnie fabrykanci powinni położyć nacisk na tego robaka, toczącego ich majątek i wyznaczyć rocznie pewną sumę dla tych, którzy wytropią lub wskażą każdego bez wyjątku pasera.

Tym tylko sposobem zmniejszy się kradzież w fabrykach, kradzież najstraszniejsza, najtrudniejsza do dostrzeżenia, bo często dokonywana przez najbardziej zaufanych ludzi.

Spodziewam się, że ten głos nie przebrzmi bez echa i że znajdzie należyty odźwięk nie tylko wśród tych, których kosztem dorabia się paser, ale wśród tych, którym dobro społeczne leży na sercu, wśród tych, którzyby radzi byli widzieć swój naród zdrowy i rozwijający się normalnie.

Każdy powinien pamiętać, że ludzi słabych z brakiem woli jest dosyć na świecie, a więc trzeba im dopomagać na każdym kroku, aby w sidła nie wpadli. Nie zdają oni bowiem sobie często sprawy z tego, co robią i co ich za to czeka, a zachęceni lekkim zarobkiem, niszczą nie tylko tych, których dobro za marne pienią-

wego piotrkowskiego dla sporządzenia aktu oskarżenia.

Z okazji tej przypominamy tu ciekawe dzieje tej organizacji, która przez długi czas teroryzowała nie tylko Łódź i jej okolice, lecz i zagranicę. Opisywaliśmy już te wypadki obszerniej przy każdym pojedynczym występie tej bandy, dziś robimy wyciąg ogólny.

W drugiej połowie roku 1910 Łódź, jej okolice oraz całą gubernię piotrkowską nawiedziła klęska zuchwałych napadów bandyckich oraz zbójstw. Policja była bezsilna. Na trop zbrodniaków nie można było w żaden sposób natrafić. Dopiero po aresztowaniu na ul. Kaliskiej bandyty Bolesława Placka wypłynęło nazwisko osławionego Dłużewskiego.

Policja po długich poszukiwaniach i śledztwie stwierdziła, że przestępstwa te dokonywane były przez organizację zbrodniczą pod nazwą „rewolucyoniści-mściciele”, jednakże członkowie tej organizacji byli nieuchwytni. Początkowo sądzono, że przywódcą bandy tej jest zbiegły z więzienia w Kaliszu Edward-Władysław Dłużewski i w tym kierunku prowadzono śledztwo.

Pomału jednak wypłynęło nazwisko głównego organizatora i przywódcy bandy „Sępa”.

Osobistość ta była nadzwyczaj tajemnicza; nikt nie znał jego imienia i nazwiska, ani też wiedział o miejscu jego zamieszkania.

Nazwiska wszystkich członków organizacji były znane policji tylko osobistość jednego „Sępa” nie udało się stwierdzić.

Członkowie tej organizacji, według zebranych danych, mieli swe konspiracyjne mieszkanie w Łodzi, Częstochowie, Sosnowcu, Herbach, Nowo-Radomsku, Olszynie i innych miejscowościach Królestwa Polskiego.

Z członków czynnych bandy tej ani jeden nie poddał się żywcem i prawie wszyscy, oprócz kilku, zostali zabici przez policję, sprzedając drogo swe życie.

Ostatecznie w Częstochowie w roku ubiegłym udało się stwierdzić osobistość przywódcy bandy — tajemniczego „Sępa”.

Był nim 23-letni Józef Piątek, zabity 2 listopada roku ubiegłego na ul. Dzielnej nr. 78.

Piątek stale mieszkał w Częstochowie, gdzie pracował w jednej z fabryk. Był on okręgowcem w bojowej organizacji polskiej partii socjalistycznej. Po rozłamie tej partii wstąpił do frakcji rewolucyjnej i zapoznał się z głośnym Antonim Sukiennikiem, z którym utworzył nową organizację pod nazwą „Socjalistyczno-społeczna organizacja robotnicza”.

Podjeżdżając Sukiennika o prowokację, Piątek w r. 1910 przyjechał do Łodzi szukać zwolenników nowej organizacji, lecz ich tu nie znalazł, spotkał się atoli ze zbiegłym z więzienia głośnym bandytą Dłużewskim, który zaczął mu tłumaczyć bezcelowość jego zabiegów i nieziszczalność idei i począł namawiać do utworzenia organizacji bandyckiej.

Piątek z zapałem, godnym lepszych celów,

dze sprzedają, ale jeszcze gubią samych siebie na zawsze, bo którzyby chciał trzymać raz karanego za złodziejstwo człowieka, zwłaszcza gdy uczciwych tyle poszukuje chleba.

Wytepić to plugastwo można, zwłaszcza gdy sędziowie, wnikańszy głębiej w sprawę i sądząc ją wedle sumienia, uznają, że paser powinien być, jako sprężyna całego złodziejstwa, karany więcej, niżli ten, co kradnie, przeważnie w tych wypadkach, kiedy ów osobnik jest pierwszy raz na gorącym uczynku schwytywany, a na sprawie wyjaśni się, że go ku temu podmówił paser.

I tak już w Łodzi zrobiono na tem polu wiele, wszak przed dwudziestu paru laty paserzy utrzymywali na Starem Mieście specjalne biuro z kradzionymi rzeczami.

Gdy kto się zwrócił do tego biura z okupem, rzeczy otrzymywał z powrotem. Jużci, że biuro to funkcyonowało, jako biuro detektywów, zajmujących się wyszukiwaniem zaginionych przedmiotów. Rzeczywiście, Sherlocka Holmesa tam nie było, zato istniała gromada zjednoczonych paserów.

Biuro to jednak po paru latach istnienia, kiedy stało się zbyt głośne, musiało zamknąć swoje podwoje i zlikwidować z żalem znakomity interes!

zajął się organizowaniem bandy, w czem wielce mu był pomocny Dłużewski. Poszło im to łatwo gdyż Dłużewski znał w Łodzi ludzi gotowych na wszystko.

Organizacja ta dokonała następujące przestępstwa; napad na kasę kolejową w Widzewie pod Łodzią, napad na pociąg w Rogowie (powtórny), napad na pociąg kolei fabryczno-łódzkiej pomiędzy Chojnami i Widzewem, napad na pocztę na „Orlej górze” pod Cekowem gub. kaliskiej, zrabowanie kasy kolejowej w Pabianicach, napad na pociąg kolei warszawsko-wiedeńskiej pod Widzewem, niedaleko Częstochowy, napad na kasyera tow. akc. Geyera na rogu ul. Mikołajewskiej i Brzeźnej, zabójstwo 2 strażników w Zgierzu, połączone z szalonym pościgiem pod stacją Wolbórka, zabójstwo stójkowego Rubaja na ul. Kątej, zabójstwo dwóch stójkowych na ul. Rzgowskiej, zabójstwo 2 posterunkowych stójkowych przy zbiegu ulic Zarzewskiej i Widzewskiej, zabójstwo strażników podczas zbrojnego oporu przy ulicy Rzgowskiej nr. 6, zabójstwo policjantów przy ul. Radwańskiej nr. 41, zabójstwo oficera i żandarma na st. Łódź-fabryczna, napad na mieszkanie Brzeziny w Konstancynowie w celu wywarcia zemsty za spalenie Dłużewskiego i jego towarzyszy, napad na kasyera Drukeera z garbarni Karsza przy ulicy Jakóba, zabójstwo strażnika ziemskiego na stacji Nowo-Radomsk, zamach na naczelnika wydziału śledczego Archipowa w Nowo-Radomsku zabójstwo agenta policyjnego śledczej Kosiora przy zbiegu ulic Pustej i Widzewskiej, opór zbrojny w lesie tuszyńskim, zamach na pocimajstra m. Częstochowy p. Piekura, zabójstwo urzędnika Góraka w Częstochowie, zabójstwo inżyniera Bajemskiego w Częstochowie, napad na kasę gminną w gminie Miedźno, pow. częstochowski, zabójstwo ścigającego rabusiów strażnika, napad na strażników, jadących z Częstochowy do Miedźna, napad na kupców na szosie pomiędzy Turkiem i Kaliszem, zabójstwo podczas oporu komisarza Mozla. Wszystkie te zbrodnie uświetnił napad na bank Janiszewskiego w Katowicach.

Członkowie tej bandy zuchwałością i odwagą przewyższali nawet słynnych paryskich bandytów automobilowych i nieraz byli aktorami sensacyjnych na cały świat zająć, jako to obrońca Dłużewskiego w domu nr. 151 przy ulicy Widzewskiej, oblężenie Stanisława Banaszkiewicza przy ul. Zielonej nr. 6 i wiele innych.

Pomalu policja wyłowiła wszystkich członków bandy i ci, którzy nie dali życia w obrobie swej wolności, oczekują obecnie w więzieniu kary za swe zbrodnie.

Zlikwidowanie tej bandy kosztowało jednak niemało ofiar ludzkich.

(d)

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Czesława. Jutro Drogomila. W poniedziałek: Strzeżymira.

TEATR POLSKI. (ul. Cegielińska nr. 65). Dziś na benefit p. Al. Rodmunda „Ulubieniec kobiet”, komedia M. Hennequin'a i Mitchela. (Premiera). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Panna Maliczewska” Zapolskiej. Początek o godz. pół do 4 pp.—„Ulubieniec kobiet”. Początek o godz. 8 min. 15 wiecz.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Dziwica Orleańska”, tragedia Schillera. (Premiera). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Pani Prezesowa”. Początek o godz. pół do 4 pp.—„Dziwica Orleańska”. Początek o g. 8 min. 15 wiecz.

ZEBRANIA. Dziś zebr. Komitetu urządzającego pokaz ogrodniczy, o godzinie 8 wieczorem.

— Jutro og. zebr. czel. Resursy rzemieślniczej.— Og. zebr. czel. łódzk. oddz. polskiego Tow. badań nad dziećmi (Piotrkowska 91) o g. 4 pp.—Kwart. zebr. czel. krawieckich (Juliusza 18) o g. 2 pp.— Og. zebr. czel. siodlarsko-rymarskich (Benedykta 20) o g. 5 pp.—Kw. zebr. prac. piekarskich (Mikołajewska 91) o g. 2 pp.

STOW. ROB. CHRZ. (Dom Ludowy, Przejazd 34) Jutro koncert chóru Stow. rob. chrz. Początek o g. 3 pp.—Przedst. Kółka dramat. tegoż Stowarzyszenia „Kmicic” przeróbka z pow. H. Sienkiewicza. Początek o g. 7 w.

TOW. KRZ. OSWIATY. Dziś w sali T. K. O. (Mikołajewska 11) p. Baumfeld wygłosi odczyt „O Miekiewiczach”. Początek o godz. 4 pp.

ZE STRAŻY. Dziś o godz. 8 wieczorem, ćwiczenia sygnałowe II oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

— Jutro o godzinie pół do 8 rano ćwiczenia I oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

— W poniedziałek o g. pół do 7 wieczorem ćwiczenia III oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

—?

(a) Kolejki dojazdowe. Sprawa koncesyj na budowę kolei elektrycznych dojazdowych Zgierz—Ozorków—Pabianice—Łask—Zduńska Wola; Łódź—Piotrków; Łódź—Brzeziny—Koluszki—znajduje się obecnie w tej fazie, że departament dróg żelaznych ministerium finansów opracował już w ostatecznej formie dla rady ministrów przedstawienie do drugiego departamentu rady państwa, przestawszy je do podpisu ministrom komunikacji i finansów.

Według zapewnień ministerium finansów drugi departament przedstawi statuty do Najwyższego zatwierdzenia, co może nastąpić już w czerwcu r. b. Tym sposobem Towarzystwo łódzkich elektrycznych wążkotorowych dróg dojazdowych od lipca r. b. przystąpi niezwłocznie do wpłacania potrzebnych kapitałów oraz do budowy projektowanych linii.

Towarzystwo w pierwszej linii nosi się z zamiarem przystąpienia jednocześnie do przeprowadzenia kierunków Zgierz—Ozorków i Pabianice—Zduńska Wola, które to kierunki, zdaniem Towarzystwa, są dla ludności najpilniejsze.

Obecnie przygotowują się projekty wszystkich oznaczonych kierunków oraz kosztorysy budowy.

(a) Podrożenie sukna. W tutejszych sferach handlowych otrzymano wiadomość, że na rynku moskiewskim panuje znaczne ożywienie w handlu wyrobami sukniennymi.

Niektóre fabryki nie mają już towaru. Wobec tego niektórzy fabrykanci moskiewscy podnieśli ceny wszelkiego rodzaju sukna o 5 do 10 kop. na arszynie. Jest to już nie pierwsza podwyżka cen w sezonie bieżącym. Podrożenie wyrobów wynika z drogich cen, po jakich zakupywano wełnę już dawniej, oraz ze wzrastających cen w transakcjach z wełną przyszłej strzyży.

Jedną z fabryk zakupiła już nową przyszłą wełnę (mytą) rostowską po 46 rb. za pud, gdy jeszcze w jesieni r. z. za tę samą wełnę płacono 42 rb.

W obawie dalszego podrożenia cen, przedsiębiorstwa kamgarne pośpiesznie zakupują wełnę. Fabryki zatem w nowej kampanii będą operowały bardzo drogim surowcem. Obniżki cen przewidywać niemożna, gdyż nprz. wełna z Caplandu kosztuje już 39 do 40 rb. za pud, gdy w końcu roku zeszłego kosztowała 34 do 34 1/2 rubla.

(d) Trust herbaciany. Tutejsze sfery handlowe otrzymały wiadomość, że wobec wydawnego niedawno przez gubernatora w Chunanu rozporządzenia, grozi handlowi herbata poważne niebezpieczeństwo, mianowicie utworzenie się trustu herbacianego.

Według nowego prawa większe firmy, handlujące herbata w trzech główniejszych okręgach prowincji Chunan, winny płacić za prawo otwarcia handlu w każdym oddzielnym okręgu po 2 tys. taelów i za prawo prowadzenia handlu 100 taelów rocznie; w czterech podrzędnych okręgach sumy te zmniejszają się do 1000 i 50 taelów.

Jednocześnie projektuje się liczbę firm handlujących herbata zmniejszyć do 147, w stosunku do 1912 r. — 216 i 1911 r. — 200 firm, Wreszcie w Chankou urządzony będzie okręgowy skład, w którym będzie przechowywana wszystka herbata i w celu sprzedarzy jej wyczekiwana najlepsza pora pod względem wysokości cen.

Handlarze herbata w Szanghaju zaniepokojeni tem wmieszczeniem się do handlu władz administracyjnych, zwrócili się do rządu w Pekinie z protestem przeciwko wydanym przepisom.

(e) Dnie nieprotestowe. W przyszłym tygodniu przypada cały szereg dni nieprotestowych a mianowicie 24, 25, 26, 27, 28, 29 i 30 kwietnia, oraz 1 maja.

(e) Książeczki registracyjne. Wczoraj magistrat łódzki przesłał do biura pocimajstra książeczki registracyjne, które z dniem dzisiejszym,

na mocy nowego rozporządzenia ministerium, wydawać będzie policja.

(h) Z kolei. Kuch. towarowy na kolei fabryczno-łódzkiej stale zmniejsza się. Każdy miesiąc daje mniejsze wpływy. Przyczyną szukać należy w trwającym jeszcze ciągle kryzysie finansowym.

(e) Obniżenie kwatorunku. Komisja kwatorunkowa miejska przystąpiła do zawierania kontraktów na lokale dla wojska i policji od dnia 1 lipca r. b. Ze względu na niższe cen lokali komisja stosuje obniżanie wynagrodzenia kwatorunkowego od 5 do 15 procent, zależnie od dzielnicy miasta.

(e) Telefony w gminach. W celu zaprowadzenia szybszego załatwiania spraw administracyjno-policyjnych w gminach, naczelnicy powiatów gub. piotrkowskiej poczynili starania o zaprowadzenie połączenia telefonicznego pomiędzy miastami powiatowymi a gminami. W tym celu rozpoczęli oni pertraktacje z gminami o wyznaczenie funduszy na budowę powiatowych sieci telefonicznych. Sieć taka istnieje już oddawna w powiecie kaliskim.

(x) Cykularz. Kurator okręgu naukowego warszawskiego rozesał do wszystkich szkół prywatnych okólnik, przy którym załączył wzór świadectw, jakie mają być, odtąd wydawane.

W okólniku tym jest przewidziane, że na świadectwach tych nie może być podpisywany personel nauczycielski, tylko mają być wydawane za jednym podpisem przełożonego lub przełożonej, u dołu zaś ma być wydrukowany przypisek, że „na zasadzie 3 punktu aktu wydane-go na imię rządzącego senatu 1 paźdz. 1905 r., uczyący się w prywatnych zakładach z wykładem w polskim języku (niemieckim, litewskim i innych) nie otrzymują praw i przywilejów, z których korzystają uczniowie zakładów rządowych”.

Już cię szczegóły te znane były polskiemu społeczeństwu, zalecone drukowanie ich na świadectwach ma posłużyć do zniechęcenia uczniów korzystania z tych zakładów...

Wszystko to już było! Nie dziwnym się więc i tym rozporządzeniem i oczekujemy z tą samą obojętnością na inne, które coraz spływają na kraj nasz.

Wszak Duma obdarza nas Samorządem miejskim... z którego ucieszyli się Bobrinskij i Stżinskij...

Przetrzymaliśmy tyle, przetrzymamy i te łaski...

(x) Pogłoski. W Petersburgu rozeszły się pogłoski, że p. gubernator piotrkowski Jaczewski ma przejść na pomocnika generał-gubernatora warszawskiego, na miejsce p. Essena, który ma być mianowany wice-ministrem w ministerium sprawiedliwości.

Nie wchodząc w prawdziwość tych pogłosek, musimy zaznaczyć, że ustąpienie p. Jaczewskiego przyczyniłoby dużo szkody gubernii piotrkowskiej, do uporządkowania której zabrał się gorliwie.

(a) O powinności wojskowej. Stosownie do nowej ustawy o powinności wojskowej, termin składania próśb do komisji poborowej dla wstąpienia na ochotnika do służby wojskowej (osoby z 6-cio klasowym wykształceniem) upływa z dniem 28 b. m.

(a) Ze sztuki. Znany tutejszy artysta malarz p. Henryk Szczygliński wysłał na stałą wystawę do Częstochowy liczny zbiór ostatnich swych prac.

Sród nich znajduje się wspaniały krajobraz „Wisła pod Tyńcem”, świetny w nastroju krajobraz nadrzeczny „Sród mroku w nocy”, szereg krajobrazów tatrzańskich i t. d.

Jak się dowiadujemy, prace p. Szczyglińskiego spotkały się na wystawie częstochowskiej z żywym zainteresowaniem i dużym uznaniem publiczności.

(x) Paserzy. Według wykazów urzędowych 95 proc. paserów rekrutuje się z żydów.

(e) Z lasu miejskiego. W nadchodzący poniedziałek w lesie miejskim rozpoczęte zostaną roboty około posadzenia nowego zagajnika na 20 morgach wyschniętego i wyciętego lasu na przeciwko stacji kolei kaliskiej.

(e) Z gieldy łódzkiej. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu giełdowego pod przewodnictwem prezesa p. Alfreda Grohmana. Po przeczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania

sprawdzone sporządzone sprawozdanie z działalności komitetu za rok ubiegły, które będzie przedstawione na ogólnym zebraniu. Termin ogólnego zebrania wyznaczono na dzień 6 maja a wrazie nie dojdą do skutku na 20 maja.

Rozpatrzone sprawy bieżące między innymi sprawę dostawy towarów do Bułgarii, za które odmówiono zwrotu cła.

(a) **Ze Stowarzyszenia pracujących w handlu i przemyśle.** Na posiedzeniu świeżo wybranego zarządu Stowarzyszenia pracujących w handlu i przemyśle (Wólczańska Nr. 23) rozdzielono czynności w sposób następujący: p. Franciszek Nechwila (prezes), p. J. Stasiulewski (wiceprezes), p. L. Kłokocki (skarbnik), p. F. Winkler (sekretarz), p. C. Borysławski (buchalter), p. B. Kotkowski (gospodarz).

Przewodniczącym wydziału pracy został p. Z. Fiedler, — oświatowego p. J. Wierzbicki, — dochodów niestałych p. H. Hertzberg, — sekcji kupców p. E. Jezierski, — komisji rabatowej p. K. Jasiński.

Zastępcy: przewodniczącego sekcji rabatowej p. S. Łuba, — sekretarza p. A. Jagodziński, — gospodarza p. Z. Szostak, — bibliotekarza p. P. Hykiel.

Postanowiono odbywać posiedzenia co poniedziałek o godz. pół do 9-ej wieczorem.

Na członków rzeczywistych przyjęto dwie osoby, na członków spółdzielających trzy.

Na zjazd handlowców w Moskwie wyłonili się dwie kandydatury pp. C. Borysławskiego i Lgockiego.

W sprawie wydawnictwa kalendarza na rok 1914 wybrano komisję, która zajmie się opracowaniem wydawnictwa i przedstawi je do aprobaty zarządowi. W skład tej komisji weszli pp.: Stasiulewski, Terakowski, Miszewski, Łuba i Lgocki.

Na przewodniczącego komisji szkolnej obrano p. Stasiulewskiego; na przewodniczącego wydziału lekarskiego i prawnego p. K. Jasińskiego.

(x) **Z Tow. „Przyszłość“.** Tygodniowe zebranie członków T-wa abst. „Przyszłość“, odbędzie się jak zwykle w niedzielę, d. 20 b. m. punktualnie o godz. 2 i pół w lokalu przy stow. naucz. (Konstantynowska 5).

Odczytany zostanie referat p. t. „Waryaci“ na tle przeciwalkoholowem, za treść zaś do pogawędki towarzyskiej posłuży humoreska p. t. „Balkon“ w przekładzie p. Wład. Skawronjeka.

(a) **Przytułek starców i kalek.** W danej chwili liczba pensjonarzy w Domu przytułku dla starców i kalek (Dzielnia 52) wynosi 300, w tem 102 mężczyzn i 198 kobiet. Według wyznania: katolików 60, ewangelików 41 i prawosławny 1; katoliczek 114, ewangeliczek 84.

(a) **Nowe stowarzyszenia.** Władze zalegalizowały ustawę Stowarzyszenia spożywczego p. n. „Wiosna“, w Łodzi.

Jednocześnie zalegalizowaną została ustawa takiegoż stowarzyszenia w Aleksandrowie, p. n. „Aleksandrowskie Stowarzyszenie spożywcze“.

(h) **Zebranie kuchmistrzów.** Pod przewodnictwem starszego zgromadzenia p. M. Bawarskiego odbyło się wczoraj kwartalne posiedzenie kuchmistrzów łódzkich.

Wyzwolono na czeladników 12 a mianowicie p.p.: A. Jarunkowskiego, R. Wróblewskiego, W. Hudzickiego, I. Kuszczynskiego, S. Kozłowski, I. Teleckiego, A. Maciejewskiego, M. Florakowskiego, J. Penczkowskiego, L. Zakrzewskiego, W. Rolińskiego i L. Jagielskiego.

Uczni zapisano 8.

Wobec częstych zażaleń, że p.p. restauratorzy nie wypłacają kuchmistrzom regularnie pensji, postanowiono na przyszłość zawierać umowy z p.p. restauratorami z warunkiem wypłacania pensji co tydzień.

Ponadto załatwiono kilka spraw bieżących.

(h) **Zabranie majstrów rzeźnickich.** Na wczorajszym posiedzeniu komitetu gospodarczego Zgromadzenia majstrów rzeźnickich odczytano sprawozdanie za czas od 1 stycznia do 1 kwietnia, które wykazało w dochodach 2,633 rb. 84 kop., w wydatkach 2,068 rb. 6 kop., pozostało w kasie 565 rb. 78 kop.

Sprawozdanie to zebrani zatwierdzili.

Następnie omawiano sprawę, w jaki sposób należy zapobiedz sprzedaży przez hurtowników cieleciny nadymanej ustami, co jest bardzo szkodziwe dla zdrowia.

Ponieważ cech rzeźnicki w tym wypadku jest bezsilny, postanowiono zwrócić się do policmajstra z prośbą, by polecił na dostawców cieleciny takiej baczną zwracać uwagę i winnych pociągać do odpowiedzialności karnej.

(e) **Z cechu malarzy.** Onegdaj w lokalu przy ulicy Nawrot nr. 20 odbyło się zebranie kwartalne członków cechu majstrów malarskich pod przewodnictwem asesora cechu p. Stanisława Bocheńskiego.

Po przyjęciu składek członkowskich zapisano do cechu 9 uczniów i wyzwolono 12 czeladników.

(x) **Z cechu majstrów pończoszniczych.** Jutro, w niedzielę 20 b. m. o godzinie 4 po poł. w lokalu starszego cechu przy ul. Nawrot nr. 25. odbędzie się I-sze kwartalne zebranie członków cechu.

Starsi majstrowie proszą wszystkich członków o liczne i punktualne zebranie się.

(x) **Z sekcji kolarzy Resuray rzemieślniczej.** W dniu 18 b. m. pod przewodnictwem członka zarządu p. W. Jagusia odbyło się posiedzenie sekcji kolarzy, na której wybrani zostali: na kapitana p. J. Kędziński, na zastępców p.p. J. Ekiert i B. Pawlak a na gospodarza pani M. Bankoni.

Następnie uchwalono, aby wspólne narady koła kolarzy odbywały się co piątek w lokalu Resursy, w którym to czasie przyjmowane będą dalsze zapisy na członków.

(e) **Dom dochodowy.** Wczoraj przystąpiono do burzenia domków drewnianych przy zbiegu ulic Mikołajewskiej i Przejazd, naprzeciwko kościoła św. Krzyża, na miejsce których p. Adolf Richter z Warszawy, właściciel tej posesyi, zbuduje 4-piętrowy dom dochodowy z najnowszymi urządzeniami.

(e) **Z sądu.** Wczoraj sąd okręgowy piotrkowski osądził sprawę Ajzyka Rawskiego i Szmul Landau, oskarżonych o okradzenie składów towarów Klina na 700 rb. i Pozniera na 600 rb., mieszczących się obok pokojów umeblowanych przy ul. Cegielnianej nr. 33. Ponieważ sprawcy kradzieży mieszkali w pokojach umeblowanych, przeto w charakterze oskarżonego o ukrywanie przestępstwa pociągnięty został właściciel tych pokojów, Eliasz Grinsztejn. Sąd okręgowy wydał wyrok, mocą którego Grinsztejn został uniewinniony, Rawski skazany na 8 miesięcy więzienia, a Landau na pozbawienie praw i 8 miesięcy rot aresztanckich.

(e) **Echa napadu.** Policja śledcza schwytała sprawców napadu bandyckiego, dokonanego w ubiegły wtorek na ul. Kelbacha. Wówczas dwaj bandyci zadali ciężkie rany właścicielowi wsi Proboszczowice, Władysławowi Spieszyskiemu i zrabowali mu 16 rb. w gotówiznie. Obydwóch bandytów osadzono w więzieniu.

(h) **Drobnny ogień.** Wczoraj, o godz. 8 wieczorem, w domu przy ul. Widzewskiej nr. 56, spadła lampa, od której zapaliła się podłoga. Ogień ugasiła straż ogniowa.

(p) **Napad.** Dzisiejszej nocy na powracającego do mieszkania 30-letniego handlowca, Seweryna Ostrowskiego, napadło na ul. Franciszkańskiej nr. 17 kilku opryszków i nożami zadało mu sześć ran: w głowę, lewy bok, plecy i obie ręce. Po opatrzeniu ran na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go w stanie groźnym do szpitala Poznańskich.

(p) **Nieszczęśliwy wypadek.** W fabryce Ke-stenberga przy ul. Targowej nr. 24 na 28-letniego robotnika, Franciszka Franke, przewróciła się brama, kalecząc go boleśnie i powodując wstrząśnienie mózgu. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy, lekarz Pogotowia przewiózł go w stanie groźnym do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Z głodu i wyczerpania sił zasłabł wczoraj na ul. Piotrkowskiej nr. 50 Józef K., 32-letni robotnik bez zajęcia. Nieszczęśliwym zaopiekowała się przechodząca ulicą publiczność.**

(e) **Kradzieże.** Z mieszkania Abrama Wilhelmsohna, przy ul. Benedykta nr. 9, skradziono wczoraj różną garderobę, wartości 450 rb.

— Z mieszkania Hersza Borszteina, przy ulicy Bazarnej nr. 1, skradziono garderobę, wartości 200 rb.

— Z dystrybucyj Mordki Chojnickiego, na Bałutach, skradziono towary, wartości 250 rb.

(a) **Z Tow. poż.-oszczęd. w Konstantynowie.** W uzupełnieniu sprawozdania z zebrania ogólnego konstantynowskiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego nadmieniamy, że czysty zysk w sumie rb. 1215 kop. 40 rozdzielono w sposób następujący: na dywidendę dla członków 5%, t. j. rb. 1005 kop. 67, na kapitał zapa-

sowy 10%, t. j. rb. 121 kop. 54; pozostałą zaś sumę rb. 88 kop. 19 przelano na rachunek zysków 1913 r.

Do zarządu wybrany został pan Franciszek Paśnicki a nie Paszczyński.

(h) **Z Łasku.** Ciężkie warunki finansowe, jakie przeżywają obecnie obywatele w Łasku z powodu panującego kryzysu przemysłowego, skłoniły grono tamtejszych mieszkańców do założenia Tow. wzajemnego kredytu. W tym celu odbyło się zebranie organizacyjne, któremu przewodniczył p. Stanisław Lorentz, właściciel majątku Buczek.

Po zatwierdzeniu ustawy Stowarzyszenia, zebrani wybrali do zarządu pp.: St. Lorentza, A. Grygera i F. Rzymkowskiego; do rady pp.: Wąlickiego, E. Patzera, R. Nehringa, J. Glińskiego, B. Bylińskiego i B. Borkowskiego.

Otwarcie Tow. wzajemnego kredytu nastąpiło w dniu 13 b. m.

Szczęść Boże młodej instytucji.

(a) **Ochronki w okolicy.** Mieszkańcy wsi Romanów pod Rzgowem uzyskali pozwolenie władzy na otwarcie dziennej ochronki dla dzieci rodziców, udających się do robót polnych.

(a) **Napad w Pabianicach.** Na ul. Wodnej w Pabianicach niejaki Józef Foker napadł na Jana Grzegońskiego i zadał mu nożem kilka ran. Jak się wyjaśniło, Foker został do wykonania zamachu zamówiony i odpowiednio zapłacony. Sprawę skierowano na drogę sądową.

## S Z T U K A.

Teatr polski (przy ulicy Cegielnianej nr. 63). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Jutro o 3 i pół po poł. „Panna Maliczewska“; o 8 m. 15 wiecz. „Ulubieniec kobiet“ po raz drugi.

(x) **Benefis Jadwigi Czechowskiej.** Następne widowisko benefisowe, w środę przyszłego tygodnia, dyrekcyja Teatru przeznaczyła dla p. Jadwigi Czechowskiej, wybitnie utalentowanej artystki dramatycznej naszej sceny.

Pani Czechowska przez kilka sezonów dźwigała na swych barkach cały ciężar repertuaru, a sumienną zawsze pracą i talentem pozyskała powszechne uznanie prasy i publiczności, której stała się ulubienicą. Po ukończeniu sezonu bieżącego p. Czechowska Łódź opuszcza; benefisowe zatem jej widowisko w środę dnia 23 b. m. będzie niejako pożegnaniem.

Utalentowana artystka wybrała na swój benefis 4-aktowy dramat Juszkiewicza pod tytułem „W mieście“, w którym odtworzy postać Soni liryczno-dramatyczną.

Bilety na jej benefis są już do nabycia w kasie teatru.

Teatr popularny. (Konstantynowska nr. 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś, w sobotę wieczorem ukaże się wielka tragedia w 5 aktach, 10 odsłonach „Dziewica Orleańska“ z gościnnym występem znakomitej artystki-tragiczki Stanisławy Wysockiej.

Wczorajsze przedstawienie odbyło się przy wyprzedanym teatrze; publiczność, zachwycona grą gościa, gorąco oklaskiwała Wysocką po każdym akcie.

— W niedzielę po poł. arcywesola kome-dyo-farsa „Pani prezesowa“; wieczorem po raz trzeci „Dziewica Orleańska“ z gościnnym występem St. Wysockiej.

— W poniedziałek „Pani prezesowa“.

— We wtorek „Dziewica Orleańska“.

(x) **Dla młodzieży.** W poniedziałek dnia 28 b. m. w Teatrze popularnym na korzyść niezamożnych ucznic szkoły prywatnej 7-o klasowej żeńskiej p. Janiny Tymienieckiej danem będzie przedstawienie amatorskie, zorganizowane przez b. ucznicę tej szkoły. Wystawione zostaną pod reżyserją artysty dramatycznego p. Tadeusza Orłowskiego „Teatr amatorski“ Bałuckiego i „Wesele na Prądniku“ A. Ładnowskiego.

Bilety wcześniej nabywać można na pensji p. Tymienieckiej, ul. przy Widzewskiej nr. 42.

## Teatr Polski.

„Dożywocie“, komedia w 3-ach aktach Al. hr. Fredro.

Fredro niema szczęścia u łódzian, sztuki jego bowiem nie mogą nigdy pociągać do teatru

znaczniejszej liczby publiczności—a przecież polacy w Łodzi są najliczniejsi i polski Moliere, powinienby tak samo, jak jego francuski pierwowzór we Francji cieszyć się niesłabnącem nigdy powodzeniem.

Onegdaj np. dawano jedną z pereł repertuaru fredrowskiego, pełne szczerego humoru i poetyckiego polotu „Dożywocie” przy pustej prawie sali—a szkoda, bo widowisko w grze zespołu aktorów teatru polskiego wypadło bardzo dodatnio.

P. Janusz Orliński, reżyser „Dożywocia” w roli Łatki dał kreację skończoną, wyrzeźbioną aż do drobiazgów; bardzo dobrym był w roli Twardosza p. Łuczak, a p. Bednarzyk odtworzył w roli Orgona typ szlachcica w stylu ścią Fredrowskim.

Niezwykle sympatyczną była p. Czechowska w roli Rózi i bardzo dobrym p. Tański w roli Filipa. Jedynie p. Chaberskiemu nie udało się rola Birbanckiego, nie umiał bowiem deklamować wiersza Fredrowskiego i co chwila wypadał z tonu.

„Dożywocie” wystawiono w stylowych kostiumach i takież dekoracji.

Nielicznie zebrana publiczność bawiła się wybornie.

St. Ł.

## Teatr Popularny.

### Występy gościnne St. Wysockiej.

„Dziewica Orleańska”, tragedia w 5-ciu aktach, a 10-ciu obrazach Fryd. Schillera.

Ze znacznym nakładem kosztów w wystawie i przy ogromnie starannej reżyserii przystąpiła w dniu wczorajszym dyrekcja teatru popularnego do wystawienia wzniosłej, potężnej tragedii Schillera „Dziewicy Orleańskiej”.

W bliższy rozbiór sztuki, która jest arcydziełem i perłą w literaturze niemieckiej, wdawać się nie potrzebuje, tak samo jak i w jej treść, znaną powszechnie, a przedstawiającą historię Joanny d'Arc, ubogiej pastuszki, która w XV wieku na czele wojsk królewskich oswobodziła ojczyznę swoją Francję, od gniojącej ją przemocy angielskiej, osadziła króla swego na tronie i potem tragicznym zbiegiem okoliczności zginęła na stosie—ograniczyć się zatem tylko do wykonania.

Stało ono na wysokości zadania, w niektórych momentach było nawet świetne, dzięki głównie niezrównanej, potężnej grze bohaterki St. Wysockiej. Postać „Dziewicy Orleańskiej”, w grze wielkiej artystki naszej była tak plastycznie narysowana, tak świetnie pomyślana, że na dokładny opis brak słów—trzeba zobaczyć i podziwiać.

Doskonałym, jak w każdej roli, Lionelem, był p. Mielewski, zupełnie poprawnym królem Karolem VII—p. Kwiatkowski.

Reszta artystów grała wzorowo: nie było luk, ani zgrzytów.

Kostiumy były stylowe, ściśle dostosowane do epoki.

Za ostatnią premierę należy się dyrekcji za wystawienie, a artystom za sumienne opracowanie ról prawdziwe uznanie. Dała też temu wyraz licznie zebrana publiczność, gorąco oklaskując bohaterkę i pojedynczych wykonawców.

„Dziewica Orleańska” z p. Wysocką powtórzoną zostanie jeszcze dziś i jutro.

Hg.

## Z WARSZAWY.

\* T-wo byłych wychowalców szkoły Wojciecha Górskiego.

Ponieważ w Łodzi przebywa wielu byłych uczniów wymienionej szkoły, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że w ubiegłym miesiącu ukonstytuowało się w Warszawie T-wo byłych wychowalców szkoły W. Górskiego, mające na celu utrzymywanie stosunków koleżeńskich, pomoc wzajemną członków, oraz pomoc dla młodzieży kończącej szkołę.

Wybrany w Warszawie zarząd ukonstytuował się jak następuje: Prezes, p. Teodor Werner

(Szczygła 7); wice-prezes, p. Wacław Dzierżawski (Wierzbowa 2); sekretarz, p. Stanisław Zadrowski, (Szczygła 3/5); zastępca sekretarza p. A. Hubert (Wielka 81); skarbnik, p. Z. Freyer (Długa 16); zastępca skarbnika p. J. Martens (Wilcza. 46). Członkami zwyczajnymi zarządu są p.p. M. Jankowski, W. Jankowski, Z. Moszkowski, C. Kijok, J. Jurczykowski i J. Sosnowski.

Lokal zarządu mieści się przy ul. Hortensyi nr. 2.

\* Z kolei nadwiślańskich.

Jak zaznaczyliśmy wczoraj, w warsztatach praskich kolei nadwiślańskich (na Nowem Bródnie) powstał zatarg ekonomiczny.

Wczoraj rano zgłosili się do pracy robotnicy wszystkich wydziałów; naczelnik warsztatów, p. Kapustinskij, wpuścił wszystkich robotników, z wyjątkiem wydziału mechanicznego (ogółem 300 ludzi) żądając od nich, aby podpisali nowe warunki, które dla nich opracował. Na to robotnicy się nie zgodzili i wszyscy porzucili pracę, oświadczając, że przystąpią do niej dopiero po załatwieniu sprawy z wydziałem mechanicznym. P. Kapustinskij wezwał wobec tego trzech delegatów z wydziału mechanicznego do prowadzenia rokowań: robotnicy przystania delegatów odmówili, twierdząc, że stawiają się wszyscy, o ile usunięte będzie ogłoszenie z nowymi warunkami.

Gdy ogłoszenie to naczelnik warsztatów polecił zdjąć, stawili się i w obecności pułkownika żandarmerji, złożyli p. Kapustinskijemu szereg żądań.

Otrzymałszy te żądania, p. Kapustinskij oświadczył, że zamyka wydział mechaniczny.

\* Wspólnik Rycaja w Warszawie.

Wczoraj, o godz. 4-ej po poł., z więzienia lubelskiego przywieziono w wagonie aresztanckim na stację Warszawa-Kowelska Dymitra Dzienkowskiego, uczestnika krwawych wypraw bandyckich w ziemi chełmskiej, dokonanych pod kierunkiem Rycaja, sprawcy okrutnego zabójstwa ś. p. Węgłęńskiego w Swidnikach w pow. hrubieszowskim.

Dzienkowski, z rozporządzenia generał-gubernatora warszawskiego oddany będzie pod sąd wojenny.

## Trzeci dzień rozpraw w kwestyi Samorządu.

Rada państwa pod przewodnictwem Gołubiewa rozpatrywała w dalszym ciągu projekt samorządu w guberniach Królestwa Polskiego.

Odnosnie do art. 38—43, omawiających rozwiązanie przedterminowe rady miejskiej z rozporządzenia rządu, Bagalej i Zinowjew III popierali propozycję Zinowjewa II, żeby artykuły te opuścić, jako, zdaniem ich, niepotrzebne.

Rada większością 54 przeciw 50 głosom uznała zasadniczo za niezbędne zaprowadzenie rozwiązania przedterminowego z jednoczesnym wyznaczeniem nowych wyborów na radnych.

Podczas czytania według artykułów tego rozdziału przyjęto art. 38 w redakcji proponowanej przez Zinowjewa II, według którego rada miejska może być rozwiązana tylko z Najwyższego pozwolenia, nowe zaś wybory powinny być dokonane nie później jak po 2 miesiącach, gdy komisya zgadzała się na rozwiązanie rady na termin do 6 miesięcy z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych.

Pozostałe artykuły tego rozdziału przyjęto w redakcji komisji.

Artykuły 44 — 48, dające Radzie ministrów prawo z Najwyższego pozwolenia w wypadkach wyjątkowych zamienić samorząd przez bezpośredni zarząd państwowy na przeciąg czasu do 3 lat — zostały odrzucone.

Następnie przyjęto art. 3 — 9 rozdziału 23; ustanawiające porządek biurowości w samorządzie i dozoru administracyjnego, przyczem odrzucono poprawki Bagaleja, proponowane do tych artykułów, po replikach referenta Zinowjewa i Ditmara.

Po przerwie Rada odrzuciła wszystkie poprawki i przyjęła pozostałe artykuły projektu w redakcji komisji.

Na wniosek Kobylińskiego w tytule wyrazy: „Królestwo Polskie” Rada zmieniła przez wyliczenie dziewięciu gubernij, na które rozszerza się

działanie projektu, poczem tenże projekt odesłania został do Dumy do ponownego rozpatrzenia.

Następne posiedzenie odbędzie się 22 b. m.

## PRZEKUPSTWO.

Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego w Berlinie poseł socjalistyczny Libknecht dał sensacyjne rewelacje. Dowodził on na podstawie dokładnych informacji, że znana fabryka niemiecka armat Kruppa utrzymuje w Berlinie tajnego policyanta Brandta, który ma za zadanie za pomocą przekupstwa wysokich urzędników w ministerjum wojny, otrzymywać z ministerjum tajne plany i akta zbrojeń niemieckich.

Jeden z wyższych urzędników fabryki Kruppa v. Delwitz wszystkie dokumenty w sprawie zbrojeń miał w swoim ręku i przechowywał je we własnym mieszkaniu.

Minister wojny skoro się dowiedział o rewelacjach Libknechta, zarządził natychmiast dochodzenie śledcze, które wykazało, że w aferę tę zamieszanych jest 7 osób, których Libknecht nie wymienił.

Libknecht twierdzi dalej, że inna fabryka armat „Deutsche Munition u. Wasenfabriken” przesyłała do gazet francuskich fałszywe wiadomości o zbrojeniach francuskich, przez co zmuszała rząd niemiecki do bardzo intensywnych zbrojeń i dzięki temu obrót firmy znacznie się zwiększył.

Minister wojny Herringen na zarzuty Libknechta oświadczył, że nie zachodzi tu fakt zdrady stanu, dał wogóle wymijającą odpowiedź.

Centrowcy, narodowi liberałowie, partya postępową i inne stronnictwa zwołują walne posiedzenia w sprawie rewelacji Libknechta.

Zarząd fabryki Kruppa wydał komunikat, w którym zawiadamia, że fabryka utrzymywała tajną agenturę w Berlinie, ale w zupełnie innym celu. Wprawdzie znalazł się jeden urzędnik, który dawał podarunki urzędnikom ministerjum wojny, lecz fabryka postępowanie takie potępia. Zastrzegając się przeciwko posądzeniu, jakoby zachodził tu fakt zdrady stanu, zarząd fabryki podtrzymuje wywody ministra wojny.

## TELEGRAMY.

### CHOROBA PAPIEŻA.

Rzym, 19 kwietnia. (wł.) Według doniesień oficjalnych, stan zdrowia Papieża polepsza się dalej.

Rzym, 19 kwietnia. (wł.) Wczorajszy wieczorny biuletyn o stanie zdrowia Papieża stwierdza, że nastąpiło znaczne polepszenie. Gorączka ustąpiła, ciepłota wynosiła wczoraj 36.7.

Wielkie wrażenie budzi tu oświadczenie pewnej wysoko postawionej osobistości z Watykanu, że jeżeli nawet Papież powróci do zdrowia, to jednak nie będzie mógł sprawować swego trudnego urzędu.

### Zatarg francusko niemiecki.

BERLIN, 18 kwietnia. (wł.) Sprawa zajęć w Nancy i pobicie Niemców przez studentów francuskich nie przestaje schodzić z łamów dzienników niemieckich, które twierdzą, że Niemcy poprawnij się zachowywali pomimo to zostali napadnięci przez Francuzów.

W przeciwieństwie do tych opowiadań francuska gazeta „Republique” donosi, że Niemcy sprowokowali zajście, co zaś do poturbowania oświadczają zgodnie wszyscy urzędnicy stacyi kolejowej w Nancy, których badała komisya, że nie widzieli, aby Niemcy byli czynnie znieważeni.

### Z sejmu pruskiego.

BERLIN, 18 kwietnia. (wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu pruskiego prezes koła Mizerski zainterpelował ministra spraw wewnętrznych w sprawie dokonanej rewizji w majątku hr. Zółtowskiego.

Jak wiadomo, urzędnicy celni i żandarmerji zarządzili rewizję w tym majątku w poszukiwaniu mającej się tam znajdować rzekomo broni,





W poniedziałek dnia 21-go kwietnia jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci  
**s. p. Mieczysławy z Schüttaufów**  
**WĄSZEWSKIEJ**  
 odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa o godzinie 9 i pół rano, za spokój duszy, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych  
 1368 **Mąż z dziećmi.**

**Zawalenie się domu.**

Wczoraj o godzinie 2-ej po południu w dzielnicy staromiejskiej w Zgierzu rozległ się silny huk oraz łoskot padających belek, a jednocześnie nad posesją nr. 7—40, przy ul. Piątkowskiej, stanowiącą własność Moszka Lipszyca, wzbili się w górę gęsty obłok pyłu, który na chwilę przysłonił kilka sąsiednich posesyj. Okazało się niestety, że na posesji Lipszyca runęła szczytowa ściana 1-piętrowego domu frontowego. Nadto runęły częściowo, pociągnięte ciężarem walgęcego się muru, szczytowe więzania dachu oraz sufity.

W domu tym mieszkało 5 lokatorów. Po stronie, która uległa zniszczeniu z ogólnej liczby mieszkań, dwa były wolne, pozostałe dwa zaś zajmowali Ferdynand Tym, majster fabryczny na górze i Izrael Bermajster, nauczyciel na parterze.

W mieszkaniu Tyma w chwili katastrofy, nie było nikogo, zato w mieszkaniu Bermajstra znajdowała się cała rodzina, składająca się z kilku osób, które jednak oprócz strachu, żadnego szwanku nie doznały. Lokatorzy drugiej połowy domu, która pozostała nietknięta, uczyli tylko silne wstrząśnienie, po którym w panicznym strachu wybiegli na ulicę także bez szwanku. Również na zewnątrz domu, pomimo pory dziennej i dość ożywionego ruchu na ulicy, nikt z ludzi skutkiem katastrofy nie ucierpiał, co chyba można zawdzięczać tej tylko okoliczności, że na chodnik runęła tylko nieznaczna ilość gruzu, cała zaś ściana szczytowa od góry do dołu, zwała się niemal prostopadle, a więc na zbocze podwórza i tam też pociągnęła za sobą część fasady.

W chwili po katastrofie przybyły na miejsce władze policyjne i zarządziły środki bezpieczeństwa. Przedewszystkiem usunęto lokatorów, następnie zagrodzono ulicę tak dla ruchu kołowego jak i pieszego.

Pp. Tym i Bermajster ponieśli znaczne straty, wiele bowiem sprzętów domowych, jak np. u T. Kózka, maszyna do szycia i t. p. runęły wraz z murem i uległy zniszczeniu.

Dzisiaj specjalna komisja dokona oględzin i domu w celu skonstatowania przyczyny katastrofy i orzeczenia, czy ocalała połowa domu może być zamieszkała.

Jak twierdzą starzy ludzie, dom Lipszyca stoi około 50 lat.

(a)

(b) **Spadki.** Sąd okręgowy plotkowski ogłasza spadki po następujących zmarłych: Idzie Chades, Icie Gudas Cakier, właściciele nieruchomości № 627G; — Leopoldzie Werde, zmarłym w Częstochowie, wierzyciela sumy 5,500 rb., zabezpieczonej na nieruchomości w Łodzi № 812a; — Franciszka Władysławie Lasota, właściciela nieruchomości w Widzewie № 25 i współwłaściciela nieruchomości na Bałutach; — Marii Wierstein, wierzycielce sumy 500 rb., zabezpieczonej na nieruchomości w Łodzi № 722; — Sergieja Chmielewskim, właściciela nieruchomości № 32; — Henryka Baderze, właściciela nieruchomości № 1095 i wierzyciela sumy 13,000 z kaucją 1,300 rb., zabezpieczonej na nieruchomości № 370 i 11,000 rb. z kaucją 1,100 rb. na nieruchomości № 171e; — Henryka Gotlibie Firchegoł Schwalbe, właściciela nieruchomości № 1871 i 1872, współwłaściciela nieruchomości № 761 i 1338a, wierzyciela sumy 15,000 rb. z kaucją 1,500 rb., zabezpieczonej na nieruchomości № 800L i wierzyciela kaucyj 25,000 rb., zabezpieczonej na nieruchomości № 1093a; — Marcynie Frydrycha Rentzu, współwłaściciela nieruchomości № 809G; — Aleksandrze Kaszyńskim, współwłaściciela nieruchomości № 1266; — Tacheili Basza, właściciela nieruchomości № 1388; — Jakóbie Kamińskim, wierzyciela 1,200 rb. z procentami i kosztami, zabezpieczonej na nieruchomościach N.N. 597, 598, 599 i 1197; — Andrzeju i Katarzynie małżonkach Morgenwek, właścicieli nieruchomości № 1059b; — Karolu Gottef Fischerze, właściciela nieruchomości № 761c; — Ryfice Wajll Prussak, współwłaściciele nieruchomości N.N. 785, 296z, 786B, 786C, 270D, 47a1, 739, 47c.

Dla łatwiejszego dopięcia celu przy załatwianiu interesów,  
**trzeba nauczyć się języków nowożytnych.**

Co pomyślicie o kupcu, zachwalającym swój towar w języku obcym? Jeżeli nie znacie języków nowożytnych, nie możecie dokładnie porozumieć się z cudzoziemcem. Szkoła Berlitz'a ofiaruje Wam wszystkie udogodnienia, aby zapobiedz nieznajomości języków.  
 1-o Metoda nauczania łatwa i praktyczna.  
 2-o Nauczycielowie doświadczeni, mający wymowę doskonałą.  
 3-o Kursy zbiorowe.  
 4-o Lekcje oddzielne udzielane bądź to w szkole, bądź to w mieszkaniu ucznia.  
 5-o Cena przystępna dla wszystkich.

**Kursy BERLITZA**

Nowy Rynek 2. Telef. 10-63.  
 Zapisy przyjmuje się codziennie od 10-ej rano do 10-ej wieczorem. 937

a także wierzyciele sum, zabezpieczonych na nieruchomościach 5,000 rb. na № 321a, 15,000 rb. na № 288a, 4,000 rb. na № 396, 2,950 rb. i 2,000 rb. na № 573we, 10,000 rb. na № 468 i 6,000 rb. na № 819; — Ignacym Arbeiterze, właściciela nieruchomości № 13; — Jadce Prechnerze, wierzyciela sumy 20,000 rb. z kaucją 2 tysiące rubli i 6,080 rb. z kaucją 600 rb., zabezpieczonych na nieruchomości na Bałutach № 3; — Anieli Gajewicz, współwierzycielce 8,500 rubli oraz kaucyj 10,000 rb. i 8,000 rb., zabezpieczonych na nieruchomości № 1086; — Michale Procie Rosickim, współwierzyciela sumy 8,500/10,000 i 8,000 rubli, zabezpieczonych na nieruchomości № 1086f; — Chaskela Borucha, wierzyciela sum, zabezpieczonych na nieruchomościach: 3,000 rb. na № 89 i 3,000 rb. z kaucją 300 rb. na № 469 — Juliusza Julianie Edwardzie Braanne, współwłaściciela nieruchomości N.N. 935, 1024 i 1043; — Juliusza Augusta Heiricha, wierzyciela sumy 4,064 rb., 39 kop. i 1,636 rb. 44 kop., zabezpieczonych na № 703; — Oskarze Adolffie Scheler, współwłaściciela nieruchomości № 80; — Maryanie Andrzeja Żelazowskim, właściciela nieruchomości w Aleksandrowie; — Rafale Herszu Herszkowicza, właściciela nieruchomości № 507; — Natalii Panasiewicz, właścicielce nieruchomości № 254a, wierzycielce sumy 2,500 rb. z kaucją 250 rb., 1,500 rb. z gwarancją 150 rb. i 1,000 rubli z kaucją 150 rb., zabezpieczonych na nieruchomości № 9 na Bałutach; — Herszu Kochańskim, wierzyciela sumy 2,575 rb. 75 kop., jako depozyt przy opłacie pożyczki Towarzystwa kredytowego miejskiego, wydanej na nieruchomości № 179.

Dla przeprowadzenia kwestyj formalnych termin określono do dnia 10 lipca b. r.

**Problem pięknego mężczyzny.**

Stawny artysta niemiecki Kurt Muenzer w „Frankf. Ztg.” w następujący sposób opisuje „problem” pięknego mężczyzny. Mężczyźni go nie lubią, inteligentne kobiety przeceniają go, lecz artyści i młode dziewczęta spoglądają za nim, gdy promieniejący niedbale obraca się po salonie. Najczęściej jest melancholijny, w ukrytym zakątku jego serca jest głęboki smutek. Nie wolno być więcej niż pięknym. Całe życie zmuszony jest znosić niezasluzone przekleństwo głupoty. I ponieważ, jeśli nie jest uczonym lub artystą, chciałby być kochany dla swej istoty, dlatego tak mało miłości znajduje. Może owe młode dziewczęta, które jeszcze życia nie znają, dadzą się omamić jego piękności. Ale już sprzedawczka w bazarze wołi pana z łysiną i binoklem, niż pięknego mężczyznę. Brzydkiemu wszystko się wybaczają, a u pięknego nawet nauka i duch wzniosły uchodzą za głupotę.

Dziecko może się cieszyć z piękności swej, dla mężczyzny jest ona ciężarem.

**Nowy środek na porost włosów.**

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z dnia 10-go września 1909 r. za № 5511 na rozpowszechnienie moje wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dn. 15-go września 1910 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw ich wypadaniu i łupieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne, poświadczające rejentalnie, dające rękojmię o skuteczności wynalazku posiadam. Sposobu użycia udzielam, osobiście.

**Marya Świątkowska.**  
 Łódź, Średnia № 53, m. 8. 1202



**Forman przeciwko katarowi nosa.**

**Puszka 25 kop.**  
**Baczność!** Istnieją naśladownictwa w bliźniaczo podobnem opakowaniu.  
**Prawdziwy jest tylko Forman** firmy **Lingner w Dreźnie.** 968

**Inżynier komunikacji**  
 POSZUKUJE ZAJĘCIA.  
 SPECYALNOŚĆ:  
**konstrukcje żelazno-betonowe.**  
 Oferty w Administracji „Rozwoju” Przejazd 8, sub „Żelbet”.

Stynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t  
**„ŻYDOWSKIE DUSZE”**  
 Str. 500 cena rb. 1, poleca  
**Księgarnia Przeglądu Katolickiego**  
 ulica Andrzeja № 3.

**Wyszły z druku.**  
 są do nabycia w większych księgarniach i składach nut  
**KOMPOZYCYE**  
**Tadeusza Joteyki**

1. „Pogrzeb Króla Kazimierza Wielkiego” melodeklamacya, z tow. fortepianu, do słów Stanisława Wyspiańskiego.
  2. „Berceuse” na skrzypce z tow. fortepianu.
  3. „Pieśni: a) „Wiosna”, b) „Mów do mnie”, c) „Limba”, „Król w Thuli” (ballada), e) „Przed nocą”, f) „Moja Królowna”.
  4. „Duety (na dwa głosy): „Noc taka jasna” (barkarola), b) „Wstań pieśni”.
- Niebawem wyjdą z druku **PRELUDYA** na fortepian.

**Polskie Towarzystwo Teatralne** poszukuje Instytucji, jako sublokatora dla swego **LOKALU** przy ul. Cegielnianej № 63 na dogodnych warunkach. Lokal jest do obejrzenia codziennie od 6 — 8 wiecz., warunki wskaże sekretarz. 1145

Dnia 16 kwietnia r. b. zmarł w Wrocławiu



# RUDOLF ZIEGLER

Zmarły, jako długoletni członek Łódzkiego Komitetu Handlu i Przemysłu, swą chętną gotowością do pracy dla dobra ogółu i wielką znajomością stosunków miejscowych oddawał instytucji naszej cenne usługi, o których wdzięczną pamięć zachowamy na zawsze

Komitet Łódzki Handlu i Przemysłu.

1566



## Walenty Kopczyński

Duży słoty.

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna



Duży słoty.

POLECA ZNANE ZE SWEJ DOBROCI PIECZYWO, 3 RAZY DZIENNIE ŚWIEŻE.

Łódź, Juliusza № 14. Telefon 10-80.

18 b. m. została otwarta nowa filia przy ulicy Zawadzkiej Nr. 14.



na ceny towarów  
GALANTERYJNYCH  
u M. Kołodziejskiego  
3 Andrzeja 3

KOŁNIERZE najl. gat.	od 20
MANKIETY białe	30
" kolorowe	25
KOSZULE białe dzienne	1,60
" kolor.	1,40
" białe nocne	90
KALESONY z dobr. dymy	80
" tryk. pr. okazya	1,50
PÓLKOSZUKI białe i kol.	20
KOSZULE damskie haft	
ręczny	1,20
" " " męskie	10
CHUSTKI do nosa bat. damsk.	15
" " " męskie	15
SZELKI	25
SKARPETKI	12
PONCZOCHY damskie	15
LASKI	20
PARASOLE	1,15
KRAWATY à la Scot i in.	25

Pozatem nieporównany wybór:  
**KRAWATÓW**  
krajowych i zagr.  
ŻABOTÓW, FARTUSZKÓW  
I INNYCH TOWARÓW W DO-  
BOROWYCH GATUNKACH

### Ból głowy i Migrenę

z Kogutem ..



marka fabr.

natychmiast usuwa „Migreno-Nervosin“ bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już falsyfikaty! Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych tylko w Płocku i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 417

ZADAĆ PROSZKÓW

### Do sprzedania

15 koni roboczych, wyjazdowych i wierzchowych, 1 kucyk z zaprzęgiem, chomonta robocze i angielskie z platerem, 2 słodki, rolwagi resorowe prawie nowe, wozy deskowe, bryczka, stępczarnia, żłoby żelazne i t. p. Ulica Radwańska № 67. 1874

### W Zgierzu

przy ul. Długiej są różne mieszkania do wynajęcia składające się z pięciu pokoi z kuchnią i dwa pokoje z kuchnią oraz do sprzedania furgon rzeźniczy, łodownia rzeźnicza i uprzęż na konia. Wiadomość w Stowarzyszeniu Spożywcem „Zgoda“ w Zgierzu. 1344-1

### 3 pokoje z kuchnią

i wygodami; sklep z pokojem (może być na kantor) Pokój z oddzielnym wejściem od lipca do wynajęcia. Orła 16. 1360

Do sprzedania lub wdzierżawienia

### DOM

z 2-u morgowym ogrodem owocowym i piekarnią. — Cena 4.000 rb. w Skierniewicach. 1290

### PIWIARNIA

jest do sprzedania wraz z warsztatem rzeźniczym, byle zaraz, z powodu nagłego wyjazdu. Cena przystępna, Sosnowa 14. 1342

### Parlez-vous français?

Prenumerujcie czasopismo ilustr. „Le Français“ journal amusant et instructif z polskimi słówkami. Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca. Łatwy i przyjemny sposób odświeżenia znajomości francuskiego języka i udoskonalenia się w nim. Rocznie Rub. 3.—, kw. 90 k. Prenumeratę przyjmuje Redakcja: Łódź, ul. Piotrkowska nr. 81. 1159

Organizuje nowe komplety w różnych godzinach

### Kursy przygotowawcze na świadectwa:

nauczycielskie, aptekarskie, na rangę i t. p.

Zapisy codziennie od 5 do 10 w. **Mikołajewska 22-11.**

Dr. Czesław

## GANOWICZ

ordynuje jak zwykle w Kudowie.

— HOTEL GRAF-MOLTKE. —  
Godziny przyjęć od 8 — 10 i od 4—6. 1049

### Dr. med. Leyberg

Gł. skóry, weneryczno i mozołoty. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8—1-oj.

Krótką 5, telef. 26-50. 8871

### Dr. Eugenia

**KERER GERSZUMI**  
choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 3—6 po poł W niedzielę od 9—12-oj. 2721

### Dr. Majzel-Kontorowicz

Choroby kobiece i wewnętrzne

Wschodnia № 39, Tel. 4-29 301 przyjmuje do 10 rano od 5—7w

### Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3617  
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

### Dr. L. PRYBUŁSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczno i mozołoty i niemożność płciowa Leczenie syphilisu EHRLICH-HATA „806-914”

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59  
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 1—4 w. po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2428

### Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędna dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 1—1 rano i od 5—7<sup>1/2</sup>, po południu. 168

### Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczno, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlach Hata 608” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 1—8 w. niedziele i święta od 9—3 pp. 889

### Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne Weneryczne 8<sup>1/2</sup>—10<sup>1/2</sup>, rano i od 4—7<sup>1/2</sup>, w. W niedziele od 9—12 rano. Zielona 19. 347r.

### KURSA

stenografii i pisania na maszynach J. Sekulowicza w Warszawie, Marszałkowska 74 uczącają zamiejscowych słownie biegle stenografować. Prospekty darmo. Po ukończeniu świadectwa. 606

### PRZECIW RZEŻĄCZCE

Najnowszy środek

## „Salo-Pichilin”

wynalazek aptekarza B. Kochensa w Petersburgu, działa szybko i radykalnie, przez lekarzy jest uważany za środek racjonalny

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przebiegu krótkiego czasu usuwa najporczywsze wydzieliny.

Sposób użycia dołączone do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w pudełkach metalowych po rb. 1.— i rb. 2 kop. 80.

DO NABYCIA: w APTECE Maciejowskiej i Topickiego w Warszawie, Łódź czynska 13. tel. 90-85  
Wysył. za zaliczen. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

1337

### Dr. Zygmunt Dymiński

ordynuje przez cały rok

## w Wiesbaden

naprzeciw Kochbrunnen

Taunusstrasse 9. 835

— Egzystująca od lat 22 —

Pracownia haftów

i znaczenia bielizny

B. MAZURKIEWICZOWEJ

Przejazd 16 — m. 24.

Poprzednia ofloyna, 2 piętro.

Przyjmuje się uczennice.



# CASINO

Od dziś do poniedziału 21 kwietnia  
włącznie, **MIEDZY INNEMI:**

## DAMA Z DOMU OBLAKANYCH

DRAMAT w 2-eh CZĘŚCIACH.

### Szczeście w nieszczęściu

WYBORNĄ KOMEDYĄ.

Orkiestra koncertowa  
„SEXTET”.

|||||

Orkiestra koncertowa  
„SEXTET”.

Teatr



## Upadek Adryanopola

Dziś, jutro i pojutrze demonstrowany będzie wspaniały program. Na całość między innymi złoży się:

### QUO VADIS?

Dramat, podług powieści Henryka Sienkiewicza w 2 częściach.

Robienie okopów. — Serbska artyleria w ruchu. — Granaty wybuchają przed pozycjami oblegających. — Przygotowanie do ostatniego ataku. — Oględziny fortyfikacji, pierwszej oblężonych. — Sceny obstrzelonego Adryanopola.

### „Niewolnica fal” „Nie udało się”

wspaniały dramat w wyk. najwybitniejszych Paryskich artystów. 1165

wspaniała komedia z współud. króla komedii A. RUDOLFI.

## Teatr „OAZA”

Dziś, jutro i pojutrze program nadzwyczajny! Między innymi demonstrowany będzie wspaniały dramat w 2-eh wielkich częściach, osnuty na tle życia starożytnych Indian p. t.

### „Przeklęty amulet”.

Pozatem dramat wzruszający „JAK CIERPIAŁA DUSZA DZIECIEGA” oraz szereg komicznych obrazów, wywołujących bezastanną wesołość.

### Nad program: „Promienie życia i śmierci”

Dramat wstrząsający w 2 częściach w wykonaniu artystów teatru królewskiego w Rzymie.

1165

## Teatr „MODERN”

Dziś zupełna zmiana programu

### Ostatnie wybitne nowości

Krótkie № 1 (Grand Hotel)

Dyrekcja: Tadeusz Sołtyk.

Początek punktualnie o godzinie 3-iej.

Obrazy ilustruje znakomity „Sextet” koncertowy pod batutą znanego w naszym mieście wirtuoza p-na R. Kantora. 1173

Skład nasz zaopatrzyliśmy w wielki wybór

## Pathéfonów

z tabami i bez tab, które są najlepsze i najpraktyczniejsze, bo grają bez igieł, głośno i nadzwyczaj wyraźnie, oraz w wielki wybór płyt świątecznych, jakoteż ostatnich zdjęć z najnowszych operetek

Kto chce nabyć oryginalny Pathéfon B-ci Pathé to może dostać tylko

1171

w Specyjalnym Składzie Pathéfonów

Łódź, Piotrkowska Nr. 118, 1-e piętro, tel. 19-09.

## Ogłoszenie.

### Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Kódzkiej

podaje do wiadomości, że bagaże i przedmioty nieodebrane przez pasażerów w obrębie drogi, na stacjach, w wagonach lub na torze zagubione i ogłoszone w miejscowych dziennikach i Piotrkowskich Gubernialnych Wiadomościach, a mianowicie: 1) w roku 1911 za № № 12, 13 i 14; 2) № № 17, 18 i 19; 3) № № 21, 22 i 23; 4) № № 28, 29 i 30; 5) № № 31, 32 i 33; 6) № № 35, 36 i 37; 7) № № 38, 39 i 40; 8) № № 44, 45 i 46; 9) № № 49, 50 i 51; 10) w roku 1912 za № № 1, 2 i 3; 11) № № 4, 5 i 6; 12) № № 7, 8 i 9; 13) № № 11, 12 i 13; 14) № № 17, 18 i 19; 15) № № 22, 23 i 24; 16) № № 26, 27 i 28; 17) № № 31, 32 i 33; 18) № № 37, 38 i 39; 19) № № 43, 44 i 45; 20) № № 48, 49 i 50; i 21) № № 50, 51 i 52 zostaną sprzedane przez publiczną licytację na stacji Łódź-Fabryczna w dniu 17/30 kwietnia 1913 roku o godzinie 10 rano w sali klasy III na stacji Łódź-Fabryczna. 1161

1370

## Rb. 5 do 8,000

Do interesu, przynoszącego dobre zyski, potrzebny jest wspólnik z powyższym kapitałem. Pożądany byłby technik lub fachowiec, obznajmiony w dziale mechanicznym. Łaskawe oferty uprasza się składać w administr. „Rozwoju” pod „Mechanik”.

LEKARZ-DENTYSTA

PIOTR WŁODARSKI

Piotrkowska № 113 m. 13.  
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7<sup>1/2</sup> 1250

Okazyjnie!

Hafty kaliskie i szwajcarskie firanki, sztory i portyery. Resztki na kostyminy i bluzki, zaboty oraz koszule damskie haftowane! Musleiny de lain Ceny fabryczne! Wielki wybór. Andrzej 44 m. 2. 259

**Wydawnictwo GEBETHNERA I WOLFFA.**

**NOWOŚCI** **NOWOŚCI**

Zygmunt Wasilewski 1061

**Myśl przebudowy**

Rozmowy z młodym przyjacielem.

Jest to jakby program szerokiej działalności wychowawczo-politycznej, mającej na celu przeobrażenie narodu i wzbogacenie jego moralnego oraz materialnego dorobku, skreślony świetnym stylem i odznaczający się zarówno niezwykłą przenikliwością sądu, jak i trafnością wskazań. Cena rb. 1.20

Foerster Fr. W. prof. dr.

**Wychowanie człowieka**

Książka dla rodziców, nauczycieli i kapłanów.

Rozgłośnie i wyczerpujące dzieło to najznakomitszego pedagoga współczesnego stanowi niejako encyklopedyę wychowawczą, niezbędną w każdym domu. Przełożone i opatrzone przypisami polskimi przez prof. W. Osterloffa, obejmuje około 850 stron tekstu większego formatu. Cena rb. 3.50, w opr. 4.20.

Antoni Potocki

**Polska literatura współczesna.**


I tom (1860—1890), II tom (1890—1910).

Dzieło niniejsze zostało nagrodzone przez Kasę im. Mianowskiego z funduszu im. Piłkiewicza, jako praca „kużytkowi publicznemu” drukiem ogłoszona.

Pisana z wielkim talentem, żywo i barwnie, książka ta czyta się nie jak suchy traktat naukowy, lecz jak dzieło, stanowiące samą w sobie cenny nabytek literatury pięknej w najlepszym stylu. Cena za 2 tomy rb. 5, w opr. rb. 6.60.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**CZARNOMSKI i S-ka**

przeprowadził przeprowadził  
się na ulicę się na ulicę  
Pańska Nr. 46.  Pańska Nr. 46.

1358 **ZAKŁAD GARDEROBY MĘSKIEJ**  
**I. H. LUBRANIECKIEGO** (z ul. Piotrkowskiej 12)  
przeniesiony został na ul. Południową 6, m. 5 z frontu.  
Przyjmuje wszelkie obstatunki z własnego, a także z powierzonego towaru. — **SOLIDNA ROBOTA**  **ELEGANCKI KRÓJ.**

**Dyrekcja Pabianickiej 7-mio klasowej Szkoły Handlowej**

niniejszem zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbywać się będą dnia 19, 20, 21 maja; 26, 27, 28 czerwca, 28, 29 i 30 sierpnia. 1119  
Podania na imię dyrektora przyjmuje kancelaryja szkoły.

Odnazona Złotym Medalem na Wystawie w Rostowie  
**Warszawska szkoła kroju i szycia**  
**Apolonii Kopydłowskiej**  
dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędka, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorny po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczennic w każdym czasie. **Po skończonym kursie uczennice otrzymują posady.** Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostiumy do krajania i pasowania.  
Cały **KURS KROJU** wieczorny tylko 10 rubli. 1362  
Łódź, ul. Piotrkowska 115. Filia: Bałuty, ul. Zgierska 54.

**PIERWSZA SZKOŁA RĘKODZIELNICZA**  
nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie rzemieśln. w Łodzi  
**A. Krowickiej i L. Jasińskiej**  
ulica Karola Nr 16. 3601  
Zapis codziennie od 5—6 pp. oprócz niedziel i świąt. Szkoła wydaje świadectwa z prawem szkół rekodzielniczych w Warszawie

**Choroby uszu, gardła i nosa**  
**Dr. B. CZAPLICKI**  
ordynator szpitala Amny-Mary  
Piotrkowska № 120.  
Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6 1/2, p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3474

**Dr. A. Groszlik**  
Zachodnia 68, (przy Zielonej).  
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syfiliś. Od 8 1/2—11 1/2, r. i od 5—2. Niedziele i święta 9-12 r. 305

**Dr. Jan Cadorski**  
Akuszerya,  
choroby chirurgiczne i kobiece  
przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł.  
ul. Cegielniana 9 m. 4. 3323

**Dr. Wacław Bernard**  
CHOROBY WENERYCZNE,  
SKORY, DROG MOCZOWYCH  
**Spacerowa № 40**  
przy Andrzeja.  
9—12 1/2, r. i 5—7 1/2, w. 1483

**Dr. Ark. Goldenberg**  
ul. Nawrot 38. Tel. 20-10.  
Choroby wewnętrzne,  
**AKUSZERYA.**  
Do 9 1/2 rano i 5—7 po poł. 2700

**Dr. LITMANOWICZ**  
Krótka 12.  
Choroby nerek, pęcherza,  
cówki i t. p.  
Przyjmuje do 10 rano i od 4—8.  
Telefon 18-61. 3011

**Dr. Sonenberg**  
Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne.  
Cegielniana 14. Od 11-1 i 5-7 1/2.

Przejazd № 8.  
(starszy) **Telef. 17-14**  
**Dr. FRANCISZEK**  
**KOZIOLKIEWICZ**  
mieszka obecnie Przejazd № 8,  
front, I-e piętro.  
Przyjmuje od 9 1/2—12 i od 6—8 w.

**Dr. M. PAPIERNY**  
AKUSZER I SPECYALISTA  
CHORÓB KOBIECYCH  
ulica Południowa Nr. 23  
Telefon 16-85.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2, do 6 1/2, po poł. 3531

**Dr. med. W. KOTZIN**  
Ul. PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz. 10—11 rano  
i od 4—6 pp. 2763r  
Na telefonu 21-13

**Dr. H. Sadkowski**  
Piotrkowska 120.  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).  
Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. **Telef 23-10.** 259

**D' Mittelstaedt**  
Mikołajewska 67.  
Przyjm. od 8—9 i pół rano i 5—8 i pół po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8—10



**Szwaczki i krojczy do rękawiczek**  
mogą się zgłosić na dobre warunki. Wiadomość: ul. Nawrot 72 m. 19, od 6 i pół do 9 wieczorem. 1346

**Eleganckie Ubiory Męskie**  
zupełnie odpowiednie na każdą figurę, wykonawca z najwykwintniejszych angielskich nowości. 521  
**ALBERT NIEGEL** **WROCLAW**  
KRAWIEC  
12. ULICA JUNKERN 12. naprzeciw Kisslinga

**Jedyny krawiec damski**  
w Łodzi, ulica Dzielna № 13, mieszk. 3.  
Pracownia sukien, kostyumów i okryć damskich.  
1272 **LEONARD THUM,**  
były krojczy domów konfekcyjnych M-me de GIOVANNELLI w Paryżu, M-me HENDLEY-SIMON w Londynie i A. WŁODKOWSKI w Warszawie.

**Akuszerka**  
M. Kubicka poprzednio zamieszkała przy ul. Piotrkowskiej, pod № 185, przeprowadziła się z dn. 1 kwietnia na ul. Piotrkowską № 197, drugie wejście, św. Karola 4, I-e piętro w oficynie m. 8. 1085

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę i W. P. Kupców, iż zakład z fartuchami i różnymi płócienkami pod firmą  
**Ad. Kubik i S-ka**  
na ul. Nawrot 8, z dniem 1-ym kwietnia przeniesiony został na ul. Piotrkowską 275. Tamże potrzebna zdolna krojczyni do fartuchów, lub też panienska do uczenia. 1538

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Andrzeja 13  
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe.  
Przyjmuje: od 9 1/2, do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9 1/2, do 12-ej. **Telef. 26—26.** 507-r.

**D-ka Felicya Goldberg**  
Mieszka obecnie 299  
ul. Piotrkowska 107.

**Dr. med. KAROL RIEDER**  
Choroby dzieci  
Nawrot 7,  
Przyjmuje od 4—6. 1050

**Dr. S. SZNITKIND**  
Średnia 2. 1117  
Choroby skórne, (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne  
Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 8-e

**Lekarz weterynaryj**  
**S. WOLMAN,**  
Piotrkowska 145. Telefon 13-31.  
Porady w zakresie leczenia wchodzące, djagnostyczne szczepionki, ekspertyzy. 3455

Dla dzieci, matek, rekonescentów, osób nerwowych i starców. **FOSMOZA** zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i różnięcia.  
Liczne opinie pp. Lekarzy, Ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. **Cena pudełka i rb.**

**Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe**  
**Dr. Stanisław Piekarski**  
PIOTRKOWSKA № 115.  
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1531-r.

**Dr. LEWKOWICZ**  
choroby skórne, weneryczne i niemoczopłciowe  
Konstantynowska 12.  
Przy syfilisie (zastosowanie preparatu „606” i „914”, od 5—1 i 6—8, dla Pan od 6—8 w Niedziele 9-8. Osobna poczekalnia.

**D-H. Rueger**  
Nawrot № 1.  
Choroby wewnętrzne.  
Przyjm. p. poł. 4—6. 3820

**Dr. med. P. Langbard**  
Zawadzka 10.  
b. asystent kliniki berlińskiej, epycjalista chorób, wenerycznych, skórnych, włosów niemoczopłciowej.  
Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny, Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia  
Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8 dla pań od 5-4-ej. 2

**Dr. med. Z. GOLC**  
Choroby skórne i weneryczne  
ul. Mikołajewska 13.  
Godziny przyjęć: od 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. **Telefon 16 20-30.**

**Letnie mieszkania**  
są do wynajęcia przy dużym wiejskim ogrodzie, każde składające się z trzech pokojów, werandy, kuchni, schowanka, piwnicy i komórki na węgiel — dostawa produktów codzienna, od st. dr. żel. W. W. Rogów 10 minut kołmi, dwór Olsza. Mięscowosć sucha, zdrowotna. **Wiadomość na miejscu.** 3428

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

## Ogólnie znana lecznica zębów

lekarza d-ty H. Pruss. 1393

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specyalne laboratorjum techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparaacje sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo nizkie.

### ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną klientelę, iż otworzyłem sklep skór, pod firmą;

## „Chrześcijański sklep skór”

i wszelkich dodatków szewckich przy ul. Aleksandrowskiej 23.

Pozostaję z szacunkiem  
**A. Dekert.**

1350

W poniedziałek, d. 21 kwietnia r. b. o godz. 5 po południu, odbędzie się w domu Majstrów Tkackich

### 353 kwartalne posiedzenie,

jednocześnie na tenże dzień naznaczone zostało

### OGÓLNE ZEBRANIE

na którem będą załatwione następujące sprawy:

1. Skasowanie i zwolnienie od działalności wybranej w swoim czasie komisji budowlano-finansowej.
2. Upoważnienie obecnego Zarządu do zawierania legalnych aktów w imieniu Zgromadzenia i
3. Wybór 2 członków Zarządu.

Gdyby na ogólne zebranie nie przybyła wymagana ilość majstrów, należących do Zgromadzenia, zebranie to odbędzie się w poniedziałek dnia 22/5 maja r. b. i wtedy, jako w 2-gim terminie, bez względu na ilość obecnych, będzie ono prawomocne.

**Urząd Starszych Zgromadzenia Majstrów Tkackich m. Łodzi.**

1111

## WYŻYMACZKI

Madame Sans Gêne 933

Żelazka do prasowania i kuchenki spirytusowe  
Kuchenki naftowe „Primus”, oryginalne Szwedzkie.  
Wagi sprężynowe Saltersa.  
MASZYNKI DO SIEKANIA MIĘSA.  
Naczynia i przybory kuchenne. — Maszynki do lodów polecają:

### Krzysztof Brun i Syn

skład towarów żelaznych i narzędzi  
w Warszawie, plac Teatralny. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

## Pierwsza Łódzka chrześcijańska Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

### T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi Widzewska 104

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże 3301

## NIE DAJCIE SIĘ OSZUKAĆ!!!

Żądajcie wszędzie i kupujcie tylko angielskie patentowane gumki do obcasów

### „Dermatine”

cieszące się ogólnym uznaniem, gdyż są najlepsze, bo najtrwalsze!

**Uwaga!** Ponieważ pojawiły się podrabiane gumki podobnego wyglądu i nazwy, stanowiące liście naśladownictwo, należy przy kupnie zwrócić uwagę na napis „DERMATINE”, oraz na znajdującą się na odwrotnej stronie gumki **markę ochronną, przedstawiającą głowy**

### PSA i KOTA.

941

Sprzedaż hurtowa w Łodzi: M. Sztucki, ulica Nowomiejska № 4  
C. Mędrowski, ul. Drewnowska № 17  
w Warszawie: Franciszek Roman Kotowicz, Jasna 19.

### Udzielam

korepetycji wszelkich przedmiotów, przysposabiam do szkół rządowych, prywatnych na świadectwa nauczycielskie, aptekarskich uczniów i dr. Piotrkowska 132, m. 9 1252

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemio, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu 1 rb., Żądać wszędzie. — W Łodzi n. Spiessa 1369—4—1

## DOM

w Zgierzu ulica Wysoka № 5 do sprzedania lub na zamianę na dom w Łodzi. Mogę dopłacić. Wiadomość na miejscu. 1216

Tanio zaraz do wynajęcia sklep z mieszkaniem, warsztat na słusarnię lub inne przedsiębiorstwo, dogodny, różne lokale i pojedyncze meblowane pokoje. St. Zarzevska 65, tramw. 4. 1340

## Do wynajęcia

od 1-go lipca 2 pokoje z kuchnią. Konstanyńska 51. 1518

### Akuszerka

masażystka przyjmuje chore, udziela porad, biednym ustępstwo Piotrkowska 223 m. 19. 1109

## „Ormonde”

Tanio, dobrze, nawet bez PIENIEDZY!!!

Stary skład 2,000 sztuk rowerów i motocykli.

powszechnie znana firma  
Sprzedaje na sezon 1913 r. nowe typy rowerów:

Szosowe, wyścigowe i damskie najpierwszych w świecie wyrobionych angielskich marek B. S. A. Triumph, Raleigh, Rudge-Whitworth i Ormonde po niezwykle przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty do 30 miesięcy, począwszy od 3.50 kop. miesięcznie.

**Ceny got. od rb. 65.**

Największy dom Automobilowo-Rowerowy

### „The New Maison-Ormonde”

Warszawa, Nowy Świat 72. Oddział w Łodzi, ul. Spacerowa № 40.

Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie. 881

### Remiza „BRISTOL”

Wynajem Karet

### A. NEUMANN

ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

## Kto

chce uniknąć tandety tak w obecnych czasach rozpowszechnionej w Łodzi i mieć fotografię prawdziwie artystycznie wykończoną i trwałą, i po cenie możliwie nizkiej, otrzymać może w powszechnie znanym od lat 20 w Łodzi zakładzie fotograficznym p. f. „A. Piotrowski”, Nowy-Rynek 6, telef. 26-06 lub w filii „Marya”, Piotrkowska № 95.

Za prawdziwie artystyczne wykonanie fotografii na Wystawie rzem.-przem. w Łodzi, nagrodzony został medalem złotym.

CENY: tuzin fotografij — 4 rb.; tuzin pocztówek 1 rb. 25 kop.; portrety od 1 rb. 50 kop., oprawy w passe-partout. 4010

Zarządzający **St. Piotrowicz.**

Polecamy pracownię sukien, kostymów i okryć damskich. „Stanisławy” Przejazd 48, (II-ie piętro) 99

Żurnale paryskie i wiedeńskie.

## Indyki, Kapłony, chleb wiejski

POLECA:

### Skład masła, kefiru i produktów wiejskich B. PATZEROWEJ

Łódź, Mikołajewska 31. Tel. 24—10.

## Zjednoczone fabryki WYROBÓW Ogniotrwałych dawniej C. KULMIZ

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850  
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiiowane.

**Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju; Cegły szamotowe i Kinasowe; Cegły odporne na działanie kwasów; Płyty i murki.**

Roczna reprodukcyja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1.500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

### B. Łoziński, Łódź—Pasaż Szulca № 3, Telefon 547. 129

## Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że z dniem 1 kwietnia b. r. pobierać będzie:

1117

a) za gaz do silników, bez względu na rodzaj oświetlenia . . . . . rb. 1.75 k. za 1000 st. sz. angielsk.

b) za gaz do gotowania, ogrzewania, celów technicznych i t. p. przy ogrzewaniu gazowem (1 osobnym gazomierzem) . . . . . rb. 1.75 k. za 1000 st. sz. angielsk.

c) za gaz do ogrzewania, gotowania, celów technicznych i t. p., przy innym rodzaju oświetlenia (elektrycznym, naftowym i t. p.)

do 50,000 st. sz. w stos. rocznym rb. 2. — k.

od 50,000 st. sz. „ 100,000 „ „ „ „ „ „ 1.90 „

„ 100,000 „ „ 200,000 „ „ „ „ „ „ 1.80 „

„ 200,000 „ „ 300,000 „ „ „ „ „ „ 1.75 „

i więcej „ „ „ „ „ „ 1.75 „

(Początek roku liczy się od 1 kwietnia)

# Szcześliwy kowal.

„P. Guyot, jestem z powołania kowalem; często budziłem się ze snu, uczuwając ciężar na piersiach. Chwytało mnie to zwykle w nocy, następnie rano przy przebudzeniu się, szczególnie zaś w razie niepogody i mgły. Niekiedy ucisk bywał tak silny, że odychałem z trudnością.

„Jednocześnie cierpiełem na kaszel chroniczny, którego paroksyzmy trwały zawsze od 20—25 minut. Codziennie przed udaniem się do pracy wypijam filiżankę mleka dobrze ocukrzonego lub czarnej kawy. Stopniowo zacząłem chudnąć; twarz moja stała się żółta. Wypróbowałem wiele środków, lecz żadne ziółka ani plastry nie były w możności wyleczyć mnie. Nikt nie mógł przynieść ulgi memu cierpieniu.



TAILORD.

„Pewnego razu usłyszałem o wypadkach wyleczenia za pomocą pańskich dziegielnych kapsułek Guyot i uległszy namowom żony mojej, postanowiłem spróbować tych kapsułek. „Nie ryzykujemy wszak wielkiej sumy, perswadowała mi żona, „a przecież każdy wie, że dziegieć jest najlepszym środkiem w przypadkach chorób organów oddechowych i nigdy nie może zaszkodzić” — Zażyłem jeden flakon i stosując się do przepisu Pańskiego, przyjmowałem po 2—3 kapsułki przy każdym jedzeniu. Już po zażyciu tego pierwszego flakonu stan mego zdrowia poprawił się, nie odczuwałem ciężaru na piersiach i sypiałem snem nieprzerwanym.

To też zachęcony tym rezultatem, kontynuowałem kurację kapsułkami pańskimi, w przeciągu trzech miesięcy, bez przerwy i obecnie z radością mogę Panu donieść, że pozbyłem się kaszlu zupełnie; nie kaszlę nawet podczas niepogody i nie odczuwam żadnego ciężaru na piersiach. Jestem kompletnie wyleczony.

Zechciej Szan. Pan przyjąć moje powinszowania i podziękowanie. Nam nadzieje, że wszyscy ci, którzy są często wystawiani na gorąco i na zimno, zaczęną zażywać kapsułki dziegielne Guyot'a, które ja nazywam „dobroczynnymi“ ze względu na ulgę, jaką mi przyniosły, pozwalając pracować dalej. Podpis: Tailrod, 53, ul. de Berne, Paryż, 14 kwietnia 1896 roku“

Zażywanie kapsułek dziegielnych Guyota po 2—3 po każdym jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najpoważniejszego kataru i najbardziej zadawnionego bronchitu. Zdarzały się nawet wypadki uleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegieć bowiem wstrzymuje rozkład płuc przez tuberkuly, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytlumaczone. Najlepiej katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitiss.

Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Guyota, zawierające dziegieć, otrzymane ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się podług przepisu samego wynalazcy Guyota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Guyota są okrągłe, wielkości grochu; dają się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsułek dziegielnych Guyota, należy we własnym interesie odrzucać.

Żądajcie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kapsułki Guyota. Ażeby uchronić się od wszelkich pomyłek prosimy zwracać uwagę na etykietę na flakonie. Na prawdziwych kapsułkach Guyota znajduje się napis wynalazcy Guyot grubym i tłustym pismem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na ukos etykiety, również adres laboratorium: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Guyota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsułce odwzorzony podpis „GUYOT“. Ceną kapsułek Guyot 1 rb. 28 kóp. za flakon.

Kuracja kapsułkami Guyot wynosi mniej, niż 10 kopiejek dziennie, a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby łykać kapsułek, mogą je zastąpić Smolą Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego wleją zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zbawienny tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsułek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie.

**Cena płynnego dziegielu GUYOT 1 rb. 10 k. za flakon.**

Sprzedaż w składzie; Dom Handlowy L. Frère, № 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata.

**Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych.** 3415

## PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Tel. 90-13.

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10 — 11 i 4 — 5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybalski niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1 1/2 — 2 1/2, sobota, poniedziałek, środa, od 8 — 9 wieczorem. 3861

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 w. codz.

Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3 — 4 codziennie.

Choroby oczu dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczepienie ospy od 1 — 2 po południu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

Wymagać podpisu: *Santal*

Na każdym flaconie widać się znajdować piombacina

Właściwość najzupełniej nieszkodliwym zawiera Santal w stanie czystym

**= SZYBKIE =**

**= ZUPEŁNE =**

**WYLECZENIE**

(bez kłusby — bez wstrzykiwań)

świeżych i zastarzałych rzeżączek

na każdą kapsułkę snajdując się nazwisko MIDY

SKŁAD. w Głównych Aptekach Królestwa Polskiego

Skład Główny w Paryżu: 8, rue Vivienne

911

**Krem KAZIM**

769

Najwyższe nagrody za maść

**„Radical”**

„RADICAL”

Najsukuteczniejsza maść podług opinii lekarzy i dziegielnych listów pacjentów poleca się od Reumatyzmu, Ekzemy, Skrofulów, Hemoroidów, Ran, Opaczenia i wszelkich chorób skórnych.

Żądno w aptekach i składach aptecznych. Kantor w Łodzi (Piotrkowska 10) w podwórzu tel. 24 — 91. Przedstawiciel 4157 F. KOZAN.

Przyjmuję nadrabianie **pończoch** ulica Nawrot Nr. 8 dawniej Mikołajewska 59. 896

**KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIEDBANY, NIEŻYT OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY**

BYWAJĄ USUWANE DZIĘKI UŻYCIU

**CAPSULEK COGNET**

Jest to lek znakomity przeciwko wszystkim **CHOROBYM PŁUCNYM**

PARYŻ. Rue de Saintonge, 49 i wszystkie apteki.

**Józef Jankiewicz**

Łódź, Konstantynowska № 86.

**Zakład rzeźbiarsko-sztukatorski**

POLECA

do wykonywania wszelkich prac w zakresie sztukatorstwa wchodzących: ciągnięcia w gipsie, tynku, szarym i białym cemencie, jako też gladzenie (szpachlowanie) ścian i sufitów w gipsie, białym i szarym cemencie. Wszelkie gladzenie filcowym tynkiem.

Specyalność: wykonywanie nowego i reparacje starego marmuru sztucznego, artystyczne wykonywanie prac kościelnych, jako to: ołtarzy i t. p., pałaców i wszelkich robót w zakresie sztucznego marmuru wchodzących.

Wykonał roboty w teatrze „Scala”, w teatrze Polskim, dom W-go Lubiąńskiego, dom „Betania”, Czechy, Piotrkowska nr. 275. 938

**Zakład kąpielowy R. BEUTLERA**

Widzewska 120

od reumatyzmu, artretyzmu i otyłości. Poleca: kąpiele parowe, szafkowe, elektryczne, świetlne, siarczane, ciechocińskie, matońskie, jodłowe, kwaso-węglowe, masaż ręczny. Otwarte od 9-ej rano do 7-ej wiecz., dla pań w środy. Doświadczeni kąpielowi w paru zakładach leczniczych. 1254

Kto cierpi na odciśki lub też na brodawki, niech natychmiast używa amerykańskiego środka „CORRICIDE“ De Keene firmy „The Keene Co. w New-Yorku“, a w ciągu 5-ch nocy uzyska zupełne wyleczenie. Tysiące podziękowań! Skutek zapewniony! Nieszkodliwość zagwarantowana! Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach po zniżonej cenie (celem wypróbowania) tylko do 1 stycznia 1914 z 60 k. na 35 k. Generalna reprezentacja na całą Rosję: H. Neuman, Łódź, Piotrkowska 89, tel. 16-20. 525

W dniu 6 lutego r. b., została otwartą przy ulicy Zgierskiej № 64, Kasa pożyczkowa p. n.

**Balucki Lombard Prywatny.**

Pod zastaw przyjmuje wszelkiego rodzaju towary i przedmioty wartościowe. Biuro otwartą codziennie od 9 rano, do 4-ej po południu. 715

**Skład win** 1835

**M. D. OKOJEW**

Dzielna № 11

**Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!**

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie

ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-  
 twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastosowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane

**Wina żołądkowe № 7** w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEW, Dzielna № 11. OLIVA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

**POLOWANIA**

poszukuję. Łaskawe oferty ze wskazaniem ceny, obszaru, oraz dokładnego adresu upraszam składać w administracji „Rozwoju“, pod „Polowanie 1913“. 1286

**AGATOL** najlepszy proszek 20 i 35 k. de zębów pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12.

Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. **Żądno wazodziej**

# Gotujcie na gazie!

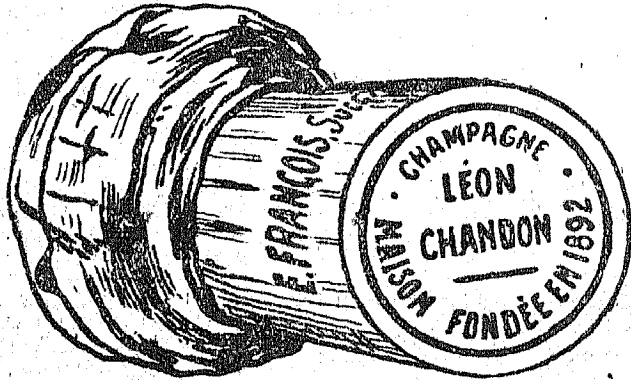
Czysto,  
wygodnie,  
hygienicznie,  
tanio.

Gazowe kuchnie w wielkim wyborze  
na składzie.

1045

Gazownie miejskie w Łodzi, Targowa 34.

Dystylarnia parowa. Reprezentant F. JANKOWSKI. Warszawa, Warszawańska 130.



369

## Masło roślinne

# „TEA”

jest produktem **NATURALNYM** nie chemicznym,

dzięki swemu dobremu smakowi i pożywności, zastę-  
puje masło śmietankowe.

Opakowanie funtowe 35 kop. Pół funtowe 18 kop.  
Do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych.

**Główne składy:** Ed. Bogdański, Dzielna 30, tel. 11-26;  
W. Tataj, ul. Zawadzka 10, telef. 29-74.

Tel. 31-92. Łódzka fabryka masła roślinnego Tel. 31-92.

Na sezon wiosenny!

1028

Na sezon wiosenny!

~~~~~ poleca swa ~~~~~

## Pracownię sukien, okryć i kostyumów damskich

**Techn. kier.**

uzdolniona krojczyni pra-  
cowni warszawskiej p. f.  
Kwiatkowska-Rościszewska.

### WANDA PROPPE

Łódź, ul. Piotrkowska № 165 (róg św. Anny)

Uznane, jako estetyczne i harmonijne garnirowanie. Solidne i bardzo gustowne wykonanie kostyumów  
wiosennych (nowości: jedwab, „charmeuse”, wełna w różnych barwach). Najnowsze dodatki **wyłącz-  
nie zagraniczne** w wielkim wyborze na miejscu! — **Najnowsze żurnale paryskie!**

# CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA  
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB  
65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.

Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu  
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

## MAGAZYN — „Le Nouveau Monde” KAPELUSZY p.f.

Piotrkowska № 26.

Po przyjeździe z zagranicy polecam się Sz. Klientkom z wielkim  
wyborem nowości. Obecna właścicielka

**C. Kalinowska.**

Przyjmuje się obstatunki, przeróbki po cenach przystępnych. 1943

Wyższa szkoła kroju i szycia

# „Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem  
w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego  
i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania.  
Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża  
pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po zło-  
żeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub  
świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod oso-  
bistym kierunkiem właścicielki. 3456

Na miejscu duży wybór manekinów.

## ODPOWIEDNIE NA KANTOR

2 duże pokoje na parterze, z których jeden frontowy, zaraz  
do wynajęcia. Dzielna 40 m. 1, przystanek tramwajowy. 2075

## Nowo utworzony skład wędlin

z salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca  
się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK,**

Piotrkowska 71, vis a vis (Pasażu Meyera).

415

Magazyn kapeluszy damskich

## F. CHLEBOWSKIEJ,

istniejący od lat 10.

Poleca galanterię: kołnierzyki męskie i damskie, mankiety,  
krawaty, żaboty, szale wieczorowe, serdaki, rękawiczki, mę-  
i damskie chusteczki, i wszystko w zakres galanterii  
wchodzące. 3835

Benedykta № 35.

ŁÓDŹ.

Benedykta № 35.

# Hurtowy Skład

nafty, śledzi i towarów kolonialnych.

## M. KURNATOWSKI

1204

Wólczańska 149. — Telefonu № 22-07.

## Korzystna okazja!!!

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania na dogodnych  
warunkach dom, w którym znajduje się piekarnia ze sklepem ko-  
rzennym, ze sprzedażą tylko w domu. Dowiedzieć się: Pabjanice  
Fabryczna № 33. 1308